

Ks. DARIUSZ DZIADOSZ

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

INSTYTUCJA KAPŁANA W DEUTERONOMISTYCZNEJ HISTORII IZRAELA (Joz-2Krl)

THE HISTORY OF THE PRIESTHOOD.
THE DEUTERONOMISTIC PORTRAIT (JOSHUA-2KINGS)

SUMMARY: The establishment of a central royal sanctuary, closely connected to the political power in the period of the united monarchy, was of decisive significance for the latter development. The dissolution of the united monarchy and the relationship of the two halves of it would inevitably influence the development of different priesthoods, as the religious life got more intimately involved in the varying forms of political rivalry and enmity within Israel. It has been demonstrated in this paper that there appear to have been tensions within the priesthood as early as the reign of David. These tensions were dependent on the political friction between the North and the South. In order to prevent displeasure toward the central rule both the North and the South should be represented among the royal priests of Jerusalem. The juxtaposition of priests from different parts of the kingdom caused tensions due to a rivalry among them.

SŁOWA-KLUCZE: kapłaństwo, deuteronomistyczna historia Izraela, zjednoczone i podzielone królestwo

KEYWORDS: priesthood, deuteronomistic history of Israel, the united and divided kingdom

Materiał biblijny zgromadzony w starotestamentowych *Księgach Jozuego, Sędziów, 1-2Samuela i 1-2Królewskich* jest zgodnie uznawany przez egzegetów za podstawowe i najbardziej wiarygodne źródło informacji na temat dziejów Izraela od momentu osiedlenia się Izraelitów w Kanaanie aż po upadek instytucji monarchii, który nastąpił po inwazji wojsk babilońskich na Jerozolimę na przełomie 587/586 roku. Materiał ten, mimo skomplikowanego i długiego procesu edycji oraz wyraźnych śladów wielokrotnej teologicznej redakcji uczynionej na podstawie teologii zawartej w *Księdze Powtórzonego Prawa*, jako literacka całość cechuje się największą spośród biblijnych źródeł starożytnością i autentycznością, dlatego może służyć jako pewny punkt odniesienia w rekonstrukcji dziejów Izraela w ich przedmonarchicznej i monarchicznej odsłonie, a także odtworzeniu jego społeczno-politycznych i religijnych struktur oraz instytucji. W niniejszej analizie posłużymy się treścią

deuteronomistycznej historii Izraela, aby zaprezentować urząd kapłański, jego znaczenie i podstawowe funkcje w epoce królów.

1. DEUTERONOMIUM TEOLOGICZNĄ PODSTAWĄ DEUTERONOMISTYCZNEJ HISTORIOGRAFII

Pierwszym bardzo istotnym wnioskiem, jaki nasuwa się już podczas wstępnej lektury kolejnych ksiąg wchodzących w skład deuteronomistycznej historiografii, jest mało istotna rola kapłanów w faktach opisywanych przecież z tak wielkim rozmachem i miejscami z dużą dokładnością. Żaden z edytorów dzieła deuteronomistycznego nie wyznaczył instytucji kapłaństwa, czy figurom konkretnych kapłanów, szczególnie znaczącej funkcji pozytywnej lub negatywnej w dziejach Izraela od zajęcia Kanaanu aż po epokę niewoli babilońskiej¹. Analizując materiał źródłowy ksiąg historycznych od *Księgi Jozuego* po *2Królewską*, wprawdzie zapytamy o powód tej zadziwiającej absencji, a następnie spróbujemy zrekonstruować i zinterpretować wszystkie te miejsca, w których dzieło deuteronomistyczne przedstawia kapłanów, definiuje ich funkcje i misję w Izraelu oraz prezentuje strukturę kapłańskiego urzędu. Na podstawie zgromadzonych informacji spróbujemy też ustalić, czy w okresie monarchii istniała wyraźnie sprecyzowana hierarchia kapłańska, a także czy funkcjonowała figura najwyższego kapłana lub innego tego typu przywódcy, który w kontekście życia religijnego i politycznego wyraźnie odróżniał się od reszty kapłanów swą godnością i wagą piastowanego urzędu. Spróbujemy też określić, czy deuteronomistyczne teksty dają podstawę ku temu, by sprecyzować kompetencje religijne i polityczne arcykapłana i podległych mu kapłanów, i czy pozwalają ustalić, kiedy ten urząd został na trwale wpisany w strukturę ważnych religijnych i politycznych instytucji w Izraelu.

Zanim jednak przystąpimy do analizy konkretnych tekstów z ksiąg historycznych Joz–2Krl, musimy przypomnieć główne teologiczne założenia ich aktualnej deuteronomistycznej wersji, które opiera się na orędziu Powtórzonego Prawa. Jak wiadomo, treść *Deuteronomium* jest w *Biblii* ukazywana jako ducho-

¹ Na podstawie lektury tych passusów historiografii Joz–2Krl, które podejmują kwestię kapłaństwa i kapłanów, należałoby sądzić, że redaktorzy deuteronomistyczni nie mieli wielkiego respektu i szacunku wobec tej instytucji. J. WELLHAUSEN, *Prolegomena to the History of Ancient Israel*, Edinburgh 1885, s. 128.141-142; M. NOTH, *The Deuteronomistic History*, Sheffield 1981, s. 92-93; G. VON RAD, *Studies in Deuteronomy*, London 1953, s. 84-89; E. REWELL, *The Designation of the Individual. Expressive Usage in Biblical Narrative*, Kampen 1996, s. 158-161.

wy testament Mojżesza przekazany Izraelitom w przeddzień zajęcia Kanaanu (1,1-11,32; 27,1-34,12), choć jej aktualna forma jest znacznie późniejsza. Genezy kodeksu deuteronomicznego, który stanowi rdzeń tej księgi (12,1-26,19), należy upatrywać dopiero w epoce króla Jozjasza i łączyć z faktem reformy religijnej, którą ten władca przeprowadził w Judzie na podstawie odnalezionego prawa (22,8-20; 23,1-25). Prawo to zostało zredagowane prawdopodobnie przez kręgi kapłańskie skupione wokół jerozolimskiej świątyni, a następnie promulgowane dzięki przychylności Jozjasza, co z kolei stało się mocnym bodźcem dla reformatorskich działań zmierzających do znaczącej korekty poziomu życia religijnego w Judzie. Fundamentem tej duchowej odnowy była likwidacja wszelkich form bałwochwalczego kultu sprawowanego w rozlicznych sanktuariach rozprzestrzenionych na terenie całego kraju. Aby osiągnąć ten cel, trzeba było w pierwszym rządzie usunąć wszelkie ośrodki kultu obcych bogów, ale też utrzymać pod kontrolą świątynie, w których sprawowano kult Jahwe. Te konkretne wymogi ówczesnej sytuacji religijnej w Judzie stały się przyczyną wykreowania tzw. idei centralizacji kultu, w myśl której właściwą i legalną cześć można było oddawać Bogu wyłącznie w świątyni jerozolimskiej. Reguła centralizacji kultu, która jest pierwszą i najistotniejszą teologiczną zasadą, jaka wynika z Powtórnego Prawa (12,2-14; 16,2,5-7,15-16; 17,8-10; 18,6-7; 26,2), jest też ważnym punktem odniesienia dla deuteronomistycznych redaktorów w ukazaniu dziejów monarchii w Izraelu i Judzie². W tej religijnej perspektywie jednego mocnego ośrodka kultu³, rozumianego jako sanktuarium narodowe,

² R. CLEMENTS, «The Deuteronomistic Law of Centralisation and the Catastrophe of 587 B.C.E.», w: *After the Exile: Essays in Honour of Rex Mason*, red. J. Barton, D. Reimer, Macon 1996, s. 5-25.

³ Wielu egzegetów ideę centralizacji kultu traktuje z jednej strony jako historycznie wiarygodny motyw propagandowy, który posłużył Jozjaszowi do przeprowadzenia religijnej reformy w Judzie w celu uniknięcia tragicznego losu północnego Królestwa Izraela (622 r. przed Chr., 2Krl 22,1-23,30), a z drugiej, jako genezę powstania deuteronomistycznej historiografii Izraela. Egzegeci ci są zwolennikami dwuetapowego procesu redakcji ksiąg Joz-2Krl. Pierwszy z nich, przychylny instytucji monarchii, nastąpił prawdopodobnie w epoce Jozjasza, aby wesprzeć odnowicielskie inicjatywy tego władcy, natomiast drugi został sfinalizowany dopiero w niewoli babilońskiej po upadku Jerozolimy. Ten drugi etap edycji zawiera teksty, które teologicznie uzasadniają bezpowrotne zniszczenie instytucji monarchii w Judzie, wyjaśniając je jako konsekwencję apostazji Izraelitów i fiasko reformy Jozjasza. Jako pierwszy powyższą hipotezę wysnuł A. KUENEN, *Historisch-kritische Einleitung in die Bücher des Alten Testaments*, t. 1/2, Leipzig 1890, s. 99-104, a jej naukowe podstawy stworzyli: F.M. CROSS, «The Themes of the Book of Kings and the Structure of the Deuteronomistic History», w: *Canaanite Myth and Hebrew Epic. Essays in the History of the Religion of Israel*, red. F.M. Cross, Cambridge 1973, s. 274-289; R. NELSON, *The Double Redaction of the Deuteronomistic History* [JSOT.S 18], Sheffield 1981. Teologiczna zasada centralizacji kultu jest ważnym punktem odniesienia również dla tych egzegetów, którzy propagują wielostopniowy proces redakcji historiografii deuteronomistycznej bądź też opowiadają się w tej materii za teorią źródła: M. O'BRIEN, *The Deuteronomistic History Hypothesis. A Reassessment* [OBO 92], Freiburg 1989, s. 3-22, 288-292; T. VEIJOLA, *Das Königtum in der Beurteilung der deuteronomistischen Historiographie. Eine redaktionsgeschichtliche Untersuchung* [AASF B 198], Helsinki 1977; J. VERMEYLEN, *La loi du plus fort. Histoire de la rédaction des récits davidiques de 1Samuel 8 à 1Rois 2* [BETHL 154], Leuven 2000; K. ZOBEL, *Prophetie und Deuteronomium. Die Rezeption prophetischer Theologie durch Deuteronomium* [BZAW 199], Berlin 1992; E. WÜRTHWEIN, *Studien zum deuteronomistischen Geschichtswerk* [BZAW 227], Berlin 1994.

w którym koncentruje się cała religijna i liturgiczna aktywność Izraela, zostało ukazane także kapłaństwo⁴. Teksty deuteronomiczne podkreślają jednak bardziej to, że Bóg wybrał tylko jedno miejsce w Izraelu, w którym pragnie, aby składano Mu cześć i wielbiono Jego imię, aniżeli kwestię samych kapłanów, sprawowanego przez nich kultu czy piastowanych urzędów. W zasadzie w tej ostatniej kwestii *Deuteronomium* ogranicza się tylko do ustaleń odnoszących się do uposażenia kapłanów i lewitów (18,1-8), zaś w materii kultu jedynie do stanowczego potępienia praktyk bałwochwalczych i pogańskich, sprecyzowania norm odnoszących się do ofiar i miejsca ich składania oraz do ustalenia kalendarza obowiązujących świąt (12,13–17,7)⁵. Ponadto, *Deuteronomium* przypisuje duchowy i religijny autorytet nie kapłanom, a prorokom, których czyni wyłącznymi posłańcami i ustami Boga (18,15-22). W żadnym miejscu Powtórzone Prawo nie podejmuje skomplikowanej kwestii hierarchii kapłańskiej. Z jednej strony przypisuje wszystkim kapłanom przynależność do pokolenia Lewiego, a jednocześnie bardzo niejasno określa różnicę między urzędem kapłana a lewity i enigmatycznie definiuje ich kultyczne funkcje, co daje powody do tego, by sądzić, iż nie przypisywało do tej kwestii zbyt wielkiej wagi (Pwt 17,9,18; 18,1-8; 21,5; 24,8)⁶. Mimo tak mocnego akcentu położonego na centralizację kultu, Powtórzone Prawo nie zajmuje się bliżej kwestią kapłanów. I tak, nigdzie nie wymienia z imienia czy z urzędu najwyższego kapłana bądź też innego przywódcy kapłanów, który odegrał jakąś znaczącą rolę na polu kultu, religii czy polityki⁷. Oczywiście tego typu brak można tłumaczyć tym, że *Kodeks*

⁴ Warto zauważyć, że podobna zasada jedyne go dozwolonego miejsca kultu w Izraelu obowiązuje też w późniejszych tekstach wywodzących się ze środowiska kapłańskiego (P) i dotyczących Namiotu Spotkania (Kpł 1,3; 3,1.8.13; 4,4.14). Z tym miejscem kultu jest wiązana także geneza i rola instytucji kapłaństwa.

⁵ Nieporównywalnie większy nacisk na te kwestie kładzie dokument kapłański, który szeroko omawia zarówno genezę i podstawowe funkcje urzędu kapłańskiego (Wj 28,1–29,46; Kpł 8,1–10,20; 21,1–24), jak też szczegółowe zasady dotyczące ofiar (Kpł 1,1–7,38; 22,1–33), kultu i czasów świętych (Kpł 16,1–34; 17,1–16; 19,1–8; 20,1–8; 23,1–44; 24,1–9), wystroju i sprzętów przybytku (Wj 25,1–27,21; 30,1–31,18). W konfrontacji z tak szczegółowymi i obszernymi ustaleniami dzieła kapłańskiego prawa *Deuteronomium* są lakoniczne i ubogie.

⁶ J. EMERTON, «Priests and Levites in Deuteronomy. An examination of dr G. Wright's theory», VT 12:1962, s. 129–138; R. ABBA, «Priests and Levites in Deuteronomy», VT 27:1977, s. 257–267; J. MC-CONVILLE, «Priesthood in Joshua to Kings», VT 49:1999, s. 73–87.

⁷ Wymownym dowodem małej wagi, jaką w materiale deuteronomicznym przywiązuje się do urzędu arcykapłana są m.in. teksty o instytucji tzw. miast ucieczki. W analogicznych kapłańskich tradycjach o miastach azylu (ucieczki) dla nieumyślnych zabójców (Lb 35,9–34; por. Joz 20,1–9) podaje się wyraźnie przedział czasu, w którym ścigani przez mścicieli zabójcy mogli się w nich chronić (Lb 35,25.28; Joz 20,6). Tym okresem ochronnym był czas do śmierci najwyższego kapłana. Tego typu informacji nie ma w deuteronomicznych przepisach o miastach ucieczki (Pwt 19,1–13), co świadczy o tym, że urząd kapłana nie był brany pod uwagę w tej epoce jako punkt odniesienia w definiowaniu zasad i norm obowiązujących społeczność Izraela. Informacji o arcykapłanie lub przynajmniej jakiejś ustalonej hierarchii kapłańskiej, która regulowałaby prawo do sprawowania sądów oraz zasady kultu w centralnym sanktuarium Izraela domagałyby się też passusy o kapłanach-lewitach w Pwt 17,8–13 i 18,1–8. Ponadto, w przeciwieństwie do tradycji kapłańskich, *Deuteronomium* nie robi żadnych dystynk-

Deuteronomiczny jest tylko pewną częścią teologicznych i prawnych tradycji wchodzących w skład *Biblii hebrajskiej*, a zatem nie musi dokładnie omawiać wszystkich instytucji Izraela, ponieważ jego celem było głównie określenie ogólnego statusu prawnego Izraela w stosunku do Jahwe, a nie drobiazgowo precyzacja zasad i norm kulturowych, tak jak to jest w przypadku kodeksów kapłańskich. Kiedy jednak weźmie się pod uwagę fakt, iż *Deuteronomium* szeroko omawia rolę i zadania króla (17,14-20), proroków (18,15-22), a nawet sędziów (17,8-12), a przy tym pomija funkcję najwyższego kapłana⁸ i raczej marginesowo traktuje urząd kapłański⁹, to tego rodzaju absencja staje się już znacząca i wymowna. Inne teksty biblijne każą bowiem sądzić, iż w epoce monarchii instytucja kapłana była już rozbudowana i z pewnością miała konkretny wpływ na religijno-polityczną sytuację w państwie. A zatem należałoby mniemać, iż ten brak został zamierzony przez edytora *Deuteronomium*, który z jednej strony naciska na obowiązek przestrzegania prawa i wierność przymierzu, a z drugiej pomniejsza w tej kwestii rolę kapłanów i zupełnie nie zauważa figury ich hierarchicznego przywódcy.

Ten sam fundament teologiczny obserwujemy w deuteronomistycznej historiografii Izraela, która, ukazując jego dzieje od zajęcia Kanaanu do chwili utraty autonomii politycznej i religijnej, podaje teologiczne przyczyny tego wielkiego dramatu, a jednocześnie prezentuje najważniejsze figury przywódców narodowych w tym okresie. Pośród nich wyróżnia najpierw Jozuego, sędziów, a następnie kolejnych królów zjednoczonej i podzielonej monarchii. W ten szereg przywódców Izraela deuteronomiści wpisują także figury prorockie, poczynając od Samuela, poprzez Natana, Gada, Achiasza,

cji pomiędzy kapłanem a lewitą, co więcej, zdaje się zrównywać ze sobą te urzędy, uważając obydwie te kategorie ludzi za wybrańców Jahwe, którzy w Jerozolimie mają prawo zarówno przeprowadzać sądy, jak i sprawować liturgię ku Jego czci. Co prawda Pwt 17,12 używa rodzajnika przed terminem „kapłan” i dość szczegółowo definiuje jego godność i funkcję: *kaplan, ustanowiony tam, by służyć Jahwe hakkôhên hâ’ômêd ləšāret šām ’eṭ-yhw̄h*, ale najbliższy kontekst nie czyni żadnej jakościowej różnicy pomiędzy kapłanami i kapłanami-lewitami. D. ROOKE, *Zadok’s Heirs. The Role and Development of the High Priesthood in Ancient Israel*, Oxford 2000, s. 46. Jedyńą deuteronomiczną wzmianką, która w pewien sposób mogłaby wskazywać na urząd najwyższego kapłana, jest *passus* zamykający *Kodeks Deuteronomiczny*, który zobowiązuje Izraelitów do złożenia na ręce urzędującego w Jerozolimie kapłana corocznej ofiary z pierwocin plonów zebranych z ziemi danej im przez Boga (26,2b-3). Kapłan jest określony w tym miejscu jako „wypełniający swój urząd w owym czasie” *hakkôhên ’ăšer yihye^h bayyāmim hāhēm*. Jednakże tekst ten jest zbyt enigmatyczny i nie pozwala dokładnie określić o jakiego rodzaju kapłana tu chodzi i na czym polegała sprawowana przez niego funkcja.

⁸ Niektórzy usprawiedliwiają ten brak przekonaniem, iż redaktor *Deuteronomium* funkcję najwyższego kapłana przypisywał tylko Mojżeszowi. Taka interpretacja nie znajduje jednak potwierdzenia w treści księgi, która prezentuje Mojżesza raczej jako proroka, aniżeli kapłana (18,15-20; 34,10).

⁹ W zaledwie kilku tekstach, jakie Powtórzone Prawo poświęca roli kapłanów w Izraelu, mówi się bardzo pobieżnie o ich zadaniach, którymi było: dodawanie otuchy żołnierzom w wojnach prowadzonych w imię Jahwe przeciwko obcym narodom (20,2-4), składanie ofiar (18,3; 26,3-4), sądownictwo (17,9,12; 19,17; 21,5) oraz posługa w świątyni (błogosławienie ludu w imieniu Jahwe i służba ołtarza, 21,5) i posługa nauczycielska (nauka prawa Bożego; przechowywanie *Księgi Prawa*, 24,8; 27,9-10; 17,18; 31,9-13).

a kończąc na Eliaszu, Elizeuszu i Micheaszu, synu Jimli. Ci ostatni wprawdzie nie mieli bezpośredniego wpływu na polityczny i religijny obraz Izraela i Judy, ale swym autorytetem wielokrotnie wpływali na bieg zdarzeń, popierając lub sprzeciwiając się woli urzędującego króla. W tę na wskroś monarchiczną strukturę deuteronomistycznego dzieła nie zostali dostatecznie mocno wpisani kapłani, stąd w księgach historycznych odgrywają marginesową rolę, której w niczym nie da się porównać z wyraźnie zarysowaną społeczno-religijną pozycją proroków. Tylko ci ostatni ukazani są w tych księgach jako odpowiednio skuteczna siła oraz trwała przeciwwaga dla władców Izraela i Judy, którzy w wielu przypadkach hołdowali laickiemu systemowi sprawowania rządów.

Tak więc widać wyraźnie, że deuteronomistyczna historiografia została spisana z punktu widzenia prorockiej, a nie kapłańskiej teologii¹⁰. Ten fakt dowodzi, iż zarówno w epoce monarchii, jak też w okresie redakcji ksiąg historycznych (Joz–2Krl) kręgi kapłańskie albo nie posiadały odpowiednich archiwów, w których przechowywały dokumentację dziejów swego narodu, albo też nie odgrywały w tym czasie wpływowej i znaczącej roli. Na obydwu tych płaszczyznach dużo więcej do powiedzenia miały świeckie kręgi królewskiego dworu oraz religijne środowiska prorockie, które, według biblijnych świadectw, znacznie mocniej aniżeli kapłani wpływały na losy Izraela w okresie monarchii, a ponadto stały się prężnymi ośrodkami, w których minione dzieje narodu dokumentowano na podstawie jasno sprecyzowanych kryteriów teologicznych i politycznych¹¹. Trzeba też dodać, iż w epoce monarchii, a zwłaszcza na jej pierwszym etapie, figura króla miała niezwykle szerokie kompetencje na polu militarnym, społecznym, politycznym i religijnym¹². Wystarczy przytoczyć tu postacie takich władców, jak: Saul, Dawid, Salomon czy Jeroboam I, którzy decydowali o politycznym i religijnym kształcie Izraela i Judy, czy też władców późniejszych, chociażby przedstawicieli dynastii Omridów w Izraelu

¹⁰ Widać to chociażby w dziedzinie koncepcji kultu, jaką prezentuje deuteronomista, różni się ona zasadniczo od idei źródła kapłańskiego, a także jest znacznie uboższa (por. 1Krl 7,48-50).

¹¹ Teza ta jest uprawniona, gdy odwołamy się do modelu wielostopniowej edycji deuteronomistycznego dzieła, propagowanej przez szkołę skandynawską (Smend, Dietrich, Veijola). W myśl tego wzorca o aktualnej wersji ksiąg Joz–2Krl zadecydowały trzy kolejne edycje: najpierw „historyczna”, która była najstarszą i raczej neutralną teologicznie rekonstrukcją zdarzeń powstałą na podstawie archiwów królewskich, takich jak: *Księga Dziejów Salomona* (1Krl 11,41), *Księgi Kronik Królów Izraela* (1Krl 14,19) i *Księgi Kronik Królów Judy* (1Krl 14,29), a polegała na dokumentacji najważniejszych faktów z dziejów monarchii; późniejsza „edycja prorocka”, powstała w środowiskach związanych z profetyzmem pierwotnym, akcentująca wielopłaszczyznową konfrontację instytucji proroka i króla; oraz najmłodsza i najbardziej negatywnie nastawiona do monarchii „edycja prawna”, która za upadek królestw Izraela i Judy wina kolejnych władców na podstawie ich niewierności względem Bożego prawa.

¹² O wykonywaniu przez władców Izraela czynności *stricte* kapłańskich, takich jak: aktywny udział w procesji kultycznej, tańce i śpiewy ku czci Jahwe, składanie ofiar, błogosławienie ludu, modlitwa wstawieniicza za lud oraz modlitwa uwielbienia Boga, wspominają teksty: 1Sm 13,9-11; 2Sm 6,5.13-19; 24,25; 1Krl 8,14-66.

(1Krl 16,21-2Krl 10,11) i Manasses w południowej Judzie, odpowiedzialnych za skuteczne wprowadzenie polityki synkretyzmu religijnego. Ponadto, król jest pokazany w tych księgach jako fundator narodowego sanktuarium, tak w przypadku Judy, jak i północnego Izraela. Dawid i Salomon są budowniczymi świątyni w Jerozolimie (2Sm 6-7; 24; 1Krl 6-9), a Asa (1Krl 15,15), Joasz (2Krl 12,5-9), Jotam (2Krl 15,35), Achaz (2Krl 16,10-18), Ezechiasz (2Krl 18,15-16), Manasses (2Krl 21,5.7) i Jozjasz (2Krl 22,3-7; 23,4.6-7.11-12) są kontynuatorami tego dzieła. Natomiast na północy Jeroboam I jest twórcą sanktuariów w Betel i Dan (1Krl 12-13), które podtrzymywali wszyscy następnii władcy aż do upadku Izraela. Od stanu tych budowli, według deuteronomistycznej teologii i koncepcji państwa, zależała stabilność monarchii, trwałość dynastii i pomyślność narodu, zaś ich ruina oznaczała automatycznie upadek dynastii królewskiej oraz zniszczenie głównych struktur państwowych (2Krl 25,6-9). W tej materii warto podkreślić, że budowa, a raczej rozbudowa oraz modyfikacja wyglądu i wyposażenia świątyni, była jedyną domeną w księgach Joz-2Krl, w której szczególnie aktywni byli kapłani. Tak jest w przypadku prac prowadzonych przez królów: Ase, Joasza, Achaza i Jozjasza, kiedy to właśnie kapłani byli bardzo zaangażowani i odpowiedzialni za dokończenie prac remontowych w świątyni wyznaczonych przez władców.

Król w księgach historycznych jest nadto prezentowany jako ten, który decyduje o określonym profilu religijnym w państwie i jest odpowiedzialny za przestrzeganie przymierza z Jahwe (Pwt 17,18-20)¹³. To monarcha, a nie kapłani, dba więc o czystość kultu w Izraelu, likwiduje wszelkie formy bałwochwalstwa oraz wprowadza zasadę centralizacji kultu i w imieniu całego ludu czuwa nad jej wypełnieniem. Dlatego też deuteronomista ocenia każdego kolejnego króla w Izraelu i Judzie w zależności od jego stosunku do tych dwu reguł prawa deuteronomicznego i w razie niewierności tym normom potępia ich, a czyni to nawet wtedy, gdy ich rządy pod względem politycznym, gospodarczym czy społecznym były bez zarzutu. Na bazie tych kryteriów poszczególni władcy północnego Izraela, poczynając od Jeroboama I (1Krl 12,25-33), a kończąc na Ozeaszu (2Krl 17,1-2), zostali poddani surowej krytyce, gdyż wszyscy bez wyjątku oddawali cześć Jahwe poza Jerozolimą, a wielu z nich godziło się nadto na obecność wyżyn i innych miejsc kultu poświęconych bogom ludów ościennych. Według tych samych zasad zostali ocenieni także

¹³ W świetle deuteronomistycznej teologii król, bardziej niż jakakolwiek figura kapłana, reprezentował Boga wobec ludu i lud wobec Boga, a nadto był uważany za propagatora jahwizmu i pierwszorzędno obrońcę wiary. Z tego też względu wielu władców, zwłaszcza w pierwszych dziesięcioleciach monarchii, podejmowało funkcje kultyczne i ofiarnicze, które w okresie późniejszym stanowiły domenę wyłącznie kapłanów (1Sm 13,8-9; 28,6-25; 2Sm 6,12-19; 1Krl 8,14-66; 12,26-13,1; 2Krl 16,10-16). Opisana w tych tekstach mało istotna rola kapłanów w Izraelu w okresie monarchii jest prawdopodobnie odzwierciedleniem rzeczywistej sytuacji historycznej.

władcy Judy, ale w większości zyskali sympatię deuteronomisty z uwagi na to, iż zachowując regułę centralizacji kultu oddawali część Bogu w Jerozolimie. Zostali potępieni tylko ci królowie, którzy na terenie samej świątyni, czy też poza nią, wprowadzali i tolerowali kult obcych bogów (2Krl 21,2-4.5.7.20-22; 23,32.37; 24,9.19) bądź uzurpowali sobie prawa wobec Izraela, które zarezerwowane były tylko Bogu (1Sm 8,4-9; 10,17-19; 2Sm 24). Nic więc dziwnego, że największe laury u deuteronomisty zebrali Ezechiasz (2Krl 18,1-20,21) i Jozjasz (2Krl 22,1-23,30), którzy zcentralizowali kult i trudzili się nad usunięciem wszelkich form bałwochwalstwa z terenów Judy i Izraela.

Na podstawie treści Joz-2Krl należy też sądzić, iż poza dworem królewskim najbardziej aktywnym ośrodkiem w kształtowaniu życia religijnego w państwie oraz broniącym monoteizmu w Izraelu i Judzie byli prorocy, a nie kapłani. W dziele deuteronomistycznym, z wyjątkiem przekazu o Jozjaszu i Chilkiaszu (2Krl 22-23), brak jest bowiem tekstów, w których kapłani byłiby zdeklarowanymi propagatorami lub zdecydowanymi przeciwnikami religijnej polityki króla. Ta wymowna nieobecność kapłanów w tym bardzo istotnym sektorze życia narodu w epoce monarchii jest tak wymowna, iż nie potrzebuje dodatkowego komentarza, zwłaszcza że pozostaje w jaskrawym kontraście do aktywnej postawy proroków: Achiasza (1Krl 11,29-39; 14,1-16), Jehu (1Krl 16,1-4), Eliasza (1Krl 17,1-19,21; 21,17-29), Micheasza (1Krl 22,13-28), Elizeusza (2Krl 3,11-19; 5,8-19) czy Chuldy (2Krl 22,11-20). Urząd kapłański jest więc postrzegany przez deuteronomistę jako mało istotny i wyraźnie ustępuje pola instytucjom króla i proroka. W swoim dziele na plan pierwszy wysuwa on przede wszystkim urząd monarchy, a jego brak ocenia jako zjawisko bardzo negatywne (Sdz 17,6; 18,1; 19,1; 21,25). Nieobecność instytucji króla oraz wynikające z tego faktu bezprawie i samowolę w Izraelu deuteronomista podkreśla też w kontekście kultu i kapłaństwa, gdy informuje o tym, że Mikajehu, Efraimita, wbrew wszelkim zasadom, ustanowił sanktuarium w swym domu, w którym umieścił uczynione przez siebie przedmioty kultu, sporządził szaty kapłańskie, a nadto powołał do służby kapłańskiej jednego ze swych synów (Sdz 17,1-5). Ta informacja jest dla nas istotna z dwu względów. Po pierwsze, ukazuje społeczny i religijny nieporządek w Izraelu w epoce przedmonarchicznej oraz widoczny gołym okiem brak rozwiniętej jeszcze instytucji kapłana i hierarchii kapłańskiej. Po drugie, po raz kolejny akcentuje obowiązujące dopiero w czasach monarchii i w epoce redakcji ksiąg historycznych przekonanie, że w kwestiach religii i kultu decydującą rolę odgrywał władca, a nie kapłani. W myśl teologii deuteronomisty Mikajehu postąpił w sposób niezgodny z prawem tylko dlatego, że w owym czasie nie było króla, który pilnowałby porządku w sprawach kultu i religii. Według ówczesnej ideologii monarcha mógł bowiem liczyć na błogosławień-

stwo Jahwe zarówno w dziedzinie polityki oraz administracji, jak i w każdej innej inicjatywie mającej na celu zachowanie czystości religii i wzmocnienie centralizacji kultu. Pomocą w realizacji tej misji był dla niego zwykle prorok, który w formie wyroczni przedstawiał władcy Bożą interpretację dokonującej się rzeczywistości, dodawał otuchy i zapewniał o życzliwości Jahwe (2Sm 7; 2Krl 19-20; 22,11-18). Natomiast za każdym razem, gdy król zaniedbywał te obowiązki lub świadomie sprzeciwiał się normom prawa Bożego w kwestii poprawnego kultu i religii, spotykał się z ostrą reprimendą i karą Jahwe, którą jako wyrocznię sądu i potępienia znowu obwieszczał mu nie kapłan, lecz prorok (1Sm 13,9-14; 15,1-35; 28,15-19; 1Krl 11,29-39; 14,1-16; 16,1-4; 21,17-29; 22,17-23).

Oto więc druga fundamentalna zasada teologiczna deuteronomistycznej historiografii. Poza ciągłym podkreśleniem znaczenia urzędu króla i jego szerokich prerogatyw na każdej płaszczyźnie życia społecznego i religijnego Izraela w wielu miejscach wskazuje się na wyjątkowy autorytet instytucji proroka. Prorocy są ukazani w księgach historycznych jako skuteczne, wiarygodne, a co najważniejsze, pierwszorzędne narzędzie w ręku Jahwe, którym posługuje się, by ingerować w dzieje swego ludu. Na zdecydowanie odleglejszym miejscu pojawia się zagadnienie kultu i kapłaństwa wraz z jego genezą, hierarchią, funkcjami i rolą odgrywaną w życiu narodu. Deuteronomista nie ukrywa, że te ostatnie kwestie interesują go w znacznie mniejszym stopniu. W jego tekstach można odkryć nawet postulat pewnego ograniczenia liturgicznych ceremonii, desakralizacji sprzętów i tradycji kulturowych, a przy tym niewielką rewerencję w stosunku do instytucji kapłana, do której inne źródła biblijne odnoszą się ze znaczną powagą i szacunkiem¹⁴. Wymownym tego przykładem jest np. sposób prezentacji przez edytorów deuteronomistycznych Arki Przymierza, która w ich opinii nie jest już widomym znakiem obecności Jahwe i Jego tronem między cherubami, czyli przedmiotem domagającym się wyjątkowego kultu, jak to ma miejsce w starszych i młodszych tradycjach biblijnych, lecz skrzynią, w której przechowuje się tablice prawa (1Krl 8,9; Pwt 10,2,5). Prawo bowiem, które Bóg dał ludowi na Synaju za sprawą Mojżesza miało dla deuteronomisty większą wagę aniżeli Arka i sprawowany kult, gdyż to właśnie przez wierność prawu Izrael mógł bardziej zbliżyć się do Jahwe i zyskać Jego przychyłność (1Krl 8,57-61; Pwt 10,12-13) niż przez wypełnianie norm liturgicznych. Z tego względu np. opis powołania Samuela na proroka następuje w bezpośredniej bliskości Arki (1Sm 3), co np. dla tradycji kapłańskiej byłoby nie do zaakceptowania (Wj 26,31-34; Kpł 16,2-3), zaś sama Arka powraca w księgach historycznych tylko wtedy, gdy deuterono-

¹⁴ R. NICHOLSON, «Deuteronomy's Vision of Israel», w: *Storia e tradizioni di Israele. FS. J.A. Soggin*, red. D. Garrone, F. Israel, Brescia 1991, s. 191-203.

nomista odwołuje się do starych źródeł¹⁵ bądź podaje genezę i teologiczną motywację reguły centralizacji kultu¹⁶.

W kontekście przedstawionych wyżej uwarunkowań teologicznych możemy teraz przejść do analizy najbardziej reprezentatywnych tekstów deuteronomistycznej historiografii, w których pojawiają się informacje o kapłaństwie i kapłanach.

2. URZĄD KAPŁANA W KOMPLEKSIE LITERACKIM JOZ-2KRL

Jak zauważyliśmy wyżej, niewielka waga, jaką deuteronomista przywiązuje do spraw kultu, przekłada się na jego postrzeganie kapłanów i kapłaństwa. Ten kontrast widać wyraźnie w zestawieniu z treścią źródła kapłańskiego, które obszernie i szczegółowo podejmuje temat genezy oraz misji kapłaństwa. Kapłaństwo wyprowadza od Aarona, którego automatycznie czyni pierwszym arcykapłanem (Wj 28,1-3), podkreślając od razu fakt sukcesji tego urzędu: po Aaronie tę funkcję piastował jego syn Eleazar (Lb 20,25-29), a potem wnuk Pinchas, który stał się protoplastą Sadokitów¹⁷ – odpowiedzialnych za służbę kapłańską w Jerozolimie od czasów Salomona (Lb 25,10-13; 1Krn 5,29-41; 1Krl 1,32-45; 2,26-27.35). Powtórzone Prawo nic nie mówi o genezie kapłaństwa, a pierwszego kapłana – Aarona wspomina zaledwie kilka razy, mówiąc jedynie o jego śmierci i o grzechu, którego się dopuścił (Pwt 9,20; 10,6; 32,50); nie porusza też w ogóle tematu kapłańskiej funkcji Aarona i jego następców. Podobnie czyni deuteronomista, wspominając Aarona tylko przy wyliczaniu miast, które przypadły w udziale jego potomkom podczas podziału Kanaanu (Joz 21,4.10.13.19), przy wspomnieniu wyjścia Izraela z Egiptu (Joz 24,5.33; 1Sm 12,6.8) i przy ustalaniu pochodzenia kapłana Eleazara (Joz 24,33; Sdz 20,28).

¹⁵ Chodzi tu o tzw. cykl tradycji o Arce, który w swej oryginalnej formie miał prawdopodobnie postać zwartej kompozycji literackiej, zaś w dziele deuteronomistycznym ze względów teologicznych i literackich został podzielony na dwie nierówne części: 1Sm 4,1-7,1 i 2Sm 6,1-23, by ukazać wagę świątyni w Jerozolimie.

¹⁶ I tak np. w bardzo obszernej relacji o budowie i konsekracji świątyni jerozolimskiej dokonanej przez Salomona (1Krl 6-9) Arka wcale nie zajmuje centralnego miejsca. Deuteronomista w kilku słowach informuje o jej przeniesieniu do świątyni oraz krótko zatrzymuje się na jej teologicznej i kulturowej wadze (1Krl 8,1-9.21), natomiast swoją uwagę koncentruje na fakcie, że Jahwe wybrał Jerozolimę i wzniesioną przez króla świątynię na miejsce swego uprzywilejowanego przebywania pośród Izraela.

¹⁷ Tekst Lb 25,7-13 bardzo dokładnie opisuje okoliczności, w jakich Pinchas, broniąc czystości wiary w Izraelu, zyskał dla siebie i swych potomków łaskę wiecznego przymierza z Jahwe oraz przywilej piastowania urzędu arcykapłańskiego na wieki. Interpretując ten tekst, kronikarz wkomponowuje w niego postać Sadoka (5,34) i w ten sposób kreuje oficjalną genealogię izraelskiego kapłaństwa rozpoczynającą się od Aarona (1Krn 5,29-41).

Tak więc i Deuteronomista nie podejmuje tematu wyjątkowego statusu Aarona i jego potomków (urząd arcykapłana)¹⁸, nie akcentuje ich szczególnej pozycji w społeczności Izraela, jaka wynikała z przynależności do klasy kapłańskiej. Nie mówi o kapłańskich obowiązkach zachowania określonych przepisów liturgii i rytualnej czystości ani o wyłącznym prawie kapłanów (lewitów) do sprawowania kultu i odpowiedzialności za liturgię, rytuały i ofiary¹⁹. Na uwagę zasługuje też fakt, iż nie mówi on o kapłanach i lewitach jako potomkach Aarona, lecz jako «synach Lewiego» (Pwt 18,1-8; 21,5; por. Sdz 17-19). Stąd też deuteronomista nie potępia Jeroboama I za to, że w Betel i Dan ustanowił kapłanów, którzy nie wywodzili się od Aarona, lecz gani go dlatego, że kapłani ci nie byli lewitami (1Krl 12,31). Warto też pamiętać, że na żadnym miejscu dzieła deuteronomistycznego, poza Joz 21,4.10.13.19, kapłani nie są nazywani «synami Aarona».

Co się zaś tyczy deuteronomistycznej koncepcji kapłaństwa, to księgi historyczne ukazują ją na dwu płaszczyznach. Z jednej strony opisują funkcje kapłańskie, które, wypełniane najczęściej przez bezimiennych kapłanów,

¹⁸ Jeśli chodzi o odniesienia do urzędu najwyższego kapłana, to trudno jest w księgach historycznych znaleźć choćby jedno, które nie budzi żadnych wątpliwości. Hebrajski termin *hakkōhēn haggādōl*, który w Biblii jest używany zwykle na określenie funkcji arcykapłana, w deuteronomistycznej historiografii odniesiony jest tylko do Chilkiasza z czasów Jozjasza (2Krl 22,4.8) i do funkcji arcykapłańskiej w ogólności w tradycjach o kapłanie Jojadzie (2Krl 12,11) i miastach ucieczki (Joz 20,6). Ten ostatni wiersz jest jednak głosem na podstawie kapłańskich tekstów z Lb 35,25.28. W *Księdze Jozuego* występują cztery odniesienia do Eleazara (14,1; 17,4; 19,51; 21,1) w kontekście podziału Kanaanu i jedno informujące o jego śmierci (24,33), ale nigdy nie pojawia się tytuł *hakkōhēn haggādōl*. Podobnie jest w przypadku jego syna Pinchasa, wnuka Aarona (Joz 22,13.30.31.32; 24,33). Odniesienie do Pinchasa pojawia się też w Sdz 20,28, ale i tym razem nie mówi się o urzędzie arcykapłana, choć podkreśla się wierną i długotrwałą służbę przy Arce kapłanów wywodzących się od Aarona.

¹⁹ Jedyną rzeczą, która w tej materii zostaje uwydatniona w kompleksie Joz-2Krl jest przekonanie, że najbardziej predestynowanymi do spełniania funkcji kapłańskich są lewici (Sdz 17-18). Ale i ta teza nastrocza nieco wątpliwości, gdyż inne passusy dzieła deuteronomistycznego pozwalają sprawować funkcje kapłańskie osobom niebędącym lewitami i nieprzynależącym do pokolenia Lewiego (Sdz 17,5.9-10; 19,1; 1Sm 7,1; 1Krl 2,27; 12,31). Ciekawym tekstem jest w tej materii tradycja utrwalona w 2Sm 8,18, mówiąca o tym, że kapłanami byli także synowie Dawida, którzy nie wywodzili się z pokolenia Lewiego. Już redaktor *Księgi Kronik* miał problemy z interpretacją tego tekstu, dlatego koryguje go, przypisując synom Dawida nie funkcję kapłańską, lecz bliżej nieokreślony wysoki urząd na dworze królewskim ich ojca (1Krn 18,17). Na podstawie tej kronikarskiej interpretacji niektórzy egzegeci sugerują w tym miejscu inną aniżeli masorecka, pierwotną wersję tekstu 2Sm 8,18 (G. WENHAM, «Were David's Sons Priests?», *ZAW* 87:1975, s. 79-92). Inni natomiast, biorąc pod uwagę historyczne realia wczesnej epoki monarchii oraz specyfikę teologii deuteronomisty, nie wykluczają, że funkcje kapłańskie były wypełniane w monarchicznym Izraelu również przez osoby nie legitymujące się lewickim pochodzeniem. Dotyczyło to szczególnie tych osób, które cieszyły się przychylnością króla, gdyż właśnie monarcha był głównym odpowiedzialnym za religijny profil życia w państwie. Biorąc pod uwagę los kapłanów z rodu Helego (1Sm 2,12-3,18; 21,2-10; 22,6-23; 1Krl 2,27) czy zmienne pochodzenie Sadoka i Abiatar na dworze Dawida (1Krl 1-2), nie można wykluczyć, że w pewnym okresie to król mianował i aprobował kandydatów do funkcji kapłańskiej, nie bacząc na ich pochodzenie. Tak pewnie było właśnie z synami Dawida. J. BARTLETT, «Zadok and his Successors at Jerusalem», *JTS* 19:1968, s. 1-18; D. ROOKE, «Kingship as Priesthood. The Relationship between the High Priesthood and the Monarchy», w: *King and Messiah in Israel and the Ancient Near East. Proceedings of the Oxford Old Testament Seminar* [JSOT.S 270], red. J. Day, Sheffield 1998, s. 187-208.

w mniejszym lub większym zakresie posłużyły społeczności Izraela do budowy podstawowych, religijnych i politycznych struktur w okresie przedmonarchicznym. Z drugiej zaś, podają dość dokładną charakterystykę najbardziej wyróżniających się figur kapłańskich w okresie monarchii oraz ich rolę na tle dwu najważniejszych instytucji tej epoki: króla i proroka. Jeśli chodzi o pierwszy aspekt, to należy wyróżnić tu teksty z *Księgi Jozuego* opisujące podbój Kanaanu (1,1–12,24), który w tych tradycjach ma wymiar wybitnie teologiczny. W większości przypadków ukazują one zajęcie Palestyny jako jedną wielką liturgię, podczas której Jahwe, wypełniając obietnice dane ojcom, oddaje w posiadanie pokoleń izraelskich kolejne ziemie Kanaanu, pokonując ich pogańskich mieszkańców. Począwszy więc od przekroczenia Jordanu przez Izraelitów (3,1–4,18) aż po podbój miast północnej i południowej Palestyny (10,1–12,24), ciągnie się pochód, na którego czele kroczą kapłani niosący Arkę Przymierza jako symbol wszechmocnej obecności i siły Jahwe, która napełnia lękiem obce wojska i zapewnia Jozuemu zwycięstwo w każdej zbrojnej konfrontacji (3,3.6.13.14.15.17; 4,3.9.10.18; 6,4.6.8.12.13.16; 4,11; 6,9; 8,33). Kapłani w *Księdze Jozuego* powracają jeszcze tylko jeden raz przy rozdzielaniu ziemi. Cały podział jest prowadzony przez Jozuego, izraelskich zwierzchników i kapłana Eleazara (17,4), a specjalna część Kanaanu (miasta lewickie) staje się własnością kapłanów (18,7; 21,1–42). W tym czasie Eleazar, Pinchas oraz inni kapłani, poza funkcjami kultycznymi związanymi ze służbą przy Arce, prowadzą pośród Izraelitów także aktywność nauczycielską, sędowniczą oraz troszczą się o czystość religii (22,13–34). W czasie zajmowania Kanaanu Eleazar czy Pinchas nigdy nie występują w roli liderów, co najwyżej towarzyszą Jozuemu i przewodniczącym pokoleń izraelskich w zdobywaniu ziemi, jej podziale oraz w trosce o zachowanie ściśle określonego porządku społecznego i religijnego wśród pokoleń (14,1; 22,13–34).

Na podstawie treści *Księgi Sędziów* należy sądzić, że tego rodzaju sytuacja utrzymała się także po osiedleniu się Izraelitów w Kanaanie. Informacje na temat działalności kapłanów w tym okresie są szczególnie skąpe i w zasadzie ograniczają się do tzw. apendyksu do tej księgi (17–21), w której deuteronomista, ubolewając nad brakiem instytucji króla w Izraelu (17,6; 18,1; 19,1; 21,25), opisał mające miejsce na tym terenie nadużycia w dziedzinie kultu, które polegały na fundowaniu i wyposażaniu lokalnych domowych sanktuariów, czci oddawanej przedmiotom rzeźbionym i ulanym z metalu oraz ustanawianiu kapłanami młodzieńców nienależących do pokolenia Lewiego (17,1–13). Więcej uwagi deuteronomista poświęca jedynie genezie sanktuarium w Dan, które za czasów Jeroboama I stało się konkurencyjnym dla świątyni jerozolimskiej ośrodkiem kultu i było obiektem ciągłej dezaprobaty ze strony teologów deuteronomistycznego dzieła. Dlatego też początki tego sanktuarium opisują dość obszernie

i bardzo krytycznie, to znaczy w kontekście pogwałcenia podstawowych norm odnoszących się do kultu oraz służby kapłańskiej i lewickiej w Izraelu (18,1-31)²⁰.

Nieco inaczej dzieło deuteronomistyczne prezentuje instytucję kapłana w epoce monarchii. Z uwagi na to, że o biegu wydarzeń w tym okresie decydują instytucje króla i proroka, które w pierwszym okresie pozostają w dość życzliwych stosunkach, lecz w miarę upływającego czasu coraz bardziej przechodzą do wzajemnej opozycji wskutek synkretycznej polityki religijnej propagowanej przez dwór królewski, urząd kapłański zostaje wpisany w kontekst rywalizacji tych dwu sił religijno-społecznych. Bazując na lewickiej tradycji kapłaństwa, deuteronomista ukazuje ten urząd w *Księgach Samuela* i *Królewskich* w formie krótkich prezentacji tych figur kapłanów, którzy w różny sposób wpisali się w aktywne kreowanie historii Judy i Izraela wraz z ówczesnymi władcami i prorokami. Działalność kapłańską księgi te dzielą na dwa etapy: czas przed wzniesieniem jerozolimskiej świątyni i czas po konsekracji tego sanktuarium. W okresie przedświątynnym na plan pierwszy wychodzi najpierw kapłańska rodzina Helego, skupiona wokół Arki i sanktuarium w Szilo (1Sm 1-4), która w najbliższej przyszłości wygaśnie z powodu karygodnej postawy jej przedstawicieli: Hofniego i Pinchasa oraz samego Helego tolerującego nadużycia synów²¹. Z tej samej rodziny²² wywodzi się kapłan Achiasz, towarzyszący wojennym wyprawom Saula przeciw Filistynom (1Sm 14,3.18-19.36), kapłani z Nob i ich zwierzchnik – Achimelek, który za pomoc okazaną Dawidowi został wraz ze swymi towarzyszami zabity przez syna Kisza (21,2-10; 22,6-23)²³, oraz syn Achimeleka – Abiatar.

Drugą grupę kapłanów stanowią ci, którzy pełnili swój urząd już w okresie utrwalonej monarchii Dawida. Prócz wspomnianego wyżej Abiatara (1Sm 22,20-23; 23,6,9; 30,7; 2Sm 8,17; 15,24-29.35-36; 17,15; 19,12; 20,25;

²⁰ Oczywiście deuteronomistycznym kryterium teologicznym w tej kwestii była zasada centralizacji kultu, surowe potępienie wszelkich form idolatrii oraz lewickie pochodzenie kapłanów.

²¹ W tzw. cyklu o Arce (1Sm 4,1-7,1; 2Sm 6,1-23) pojawiają się kapłani pogańskiego boga Filistynów – Dagona (1Sm 5,5), którzy nie deptali progę poświęconej mu świątyni w Aszdodzie z uwagi na szacunek do miejsca, w którym nastąpił jego upadek podczas pobytu Arki w tym mieście. Ci sami kapłani radzą mieszkańcom Aszdodu jak załagodzić gniew Jahwe zmanifestowany przez Arkę (2Sm 6,2-9).

²² Tekst wyroczni anonimowego proroka skierowanej do Helego, którą deuteronomista umieścił w 1Sm 2,27-36 i którą potwierdził widzeniem Samuela w 1Sm 3,11-14, nie tylko precyzuje zadania kapłańskie w tej epoce (składanie ofiar kadzielnych i całopalnych dla Jahwe, noszenie kapłańskiego efodu), ale też zapowiada rychły upadek tej kapłańskiej rodziny i przejście obowiązków kapłańskich w ręce Sadoka i jego potomków (1Sm 22,18-20; 1Krl 2,27). Podobne informacje deuteronomista zawiera w 1Sm 14,3, gdzie najpierw podaje dokładną genealogię kapłana Achiasza: syna Achituba, brata Ikaboda, syna Pinchasa, syna Helego, a potem dokładnie precyzuje jego kapłańską funkcję: Achiasz nosił kapłański efod, który w czasie wypraw wojennych był używany do przeprowadzania tzw. rytu konsultacji Jahwe (1Sm 14,3.36-37).

²³ Masakry w Nob uniknął jedynie kapłan Abiatar, syn Achimeleka, którego znaczenie deuteronomista podkreśla przytoczeniem kapłańskiej genealogii jego rodu w 1Sm 22,20. On to w przyszłości wraz z Sadokiem, synem Achituba, stanie na czele kapłanów na dworze Dawida (1Sm 22,21-23; 2Sm 8,17).

1Krl 1,7.19.25; 2,22.26.27; 4,4)²⁴ na dworze syna Jessego pełnił urząd kapłański Sadok (2Sm 8,17; 15,24.29.35-36; 17,15; 19,12; 20,25; 1Krl 1,8.26.32.34.38-39.44.45; 2,35; 4,4), który w ogniu politycznych intryg związanych z walką o następstwo tronu zostaje mianowany przez Salomona zwierzchnikiem kapłanów w miejsce Abiataru opowiadającego się w tym czasie za Adoniaszem (1Krl 2,26-27). Do tej grupy przywódców kapłańskich za panowania Salomona dołącza także Azariasz, syn Sadoka, który z woli króla odziedziczył po ojcu urząd przywódcy kapłanów (1Krl 4,2)²⁵.

Trzecią grupą prezentowanych przez deuteronomistę kapłanów są ci, którzy działali już za czasów podzielonej monarchii. Deuteronomista w sposób zamierzony mówi oczywiście tylko o kapłanach pracujących na terenie Judy, a zupełnie pomija działalność ustanowionych przez Jeroboama I kapłanów w północnych sanktuariach Dan i Betel (1Krl 12,31-32; 13,33)²⁶. Do czasu upadku Samarii w południowej Judzie najbardziej aktywny był Jojada, którego odważne posunięcia religijne (remont świątyni)²⁷ i polityczne (przywrócenie

²⁴ Tekst 1Krl 1,42 wspomina też o Jonatanie, synu kapłana Abiataru (por. 2Sm 15,27.36; 17,17), który w okresie rywalizacji o tron królewski po Dawidzie opowiedział się wraz ze swym ojcem po stronie Adoniasza.

²⁵ Teksty 2Sm 15,27.36; 17,17 mówią o jeszcze jednym synu kapłana Sadoka – Achimaasie, który służył Dawidowi, a tekst 2Sm 20,26 wspomina innego kapłana na dworze syna Jessego – Irg, syna Jaira. Spośród kapłanów dworu dawidowego należy wymienić też Natana, który obowiązki kapłańskie pełnił za Salomona, oraz jego syna – Zabuda, który był zaufanym urzędnikiem Salomona (1Krl 4,5). Na podstawie tradycji o konsekracji świątyni przez Salomona można sądzić, że za jego czasów kręgi kapłańskie były dość liczne i prężnie działające. Wystarczy wspomnieć tu przywoływany opis konsekracji świątyni i wniesienie Arki Przymierza, w którym brały udział rzesze kapłanów i lewitów (1Krl 8,3-11).

²⁶ Jedynym wyjątkiem w tej kwestii jest aktywność anonimowego kapłana z Samarii wśród ludów z Babilonii, którzy po upadku stolicy królestwa północnego Izraela zostali sprowadzeni i osiedleni przez króla asyryjskiego w Samarii i okolicach, dając początek ludowi Samarytan. Jak dokumentuje deuteronomista w 2Krl 17,24-41 ludy te po zajęciu Samarii i przylegających miejscowości były bardzo nękanie przez lwy. Tę sytuację zinterpretowali jako konsekwencję gniewu miejscowego Boga Izraela. Aby zaradzić temu, zwrócili się do króla asyryjskiego, żeby ten przysłał im jednego z deportowanych do Asyrii izraelskich kapłanów. Król Asyrii posłał więc jednego z kapłanów, a ten osiadł w Betel i nauczył ich, w jaki sposób mają czcić Jahwe i jak oddalić od siebie Jego gniew. W ten sposób proplaści Samarytan oddawali jednocześnie część własnym bogom poprzez swoich kapłanów wyżyn oraz sprawowali kult Bogu Jahwe za pośrednictwem izraelskiego kapłana (17,32).

²⁷ W 2Krl 12,5-17 deuteronomista opisuje niektóre z funkcji kapłańskich w świątyni. Za czasów króla Joasza i przywódcy kapłanów – Jojady kapłani byli nazywani „stróżami progów świątynnych” i mieli za zadanie zbierać środki na własne potrzeby, ale przede wszystkim na utrzymanie świątyni. Tymi środkami dysponowali też, zlecając konieczne prace remontowe w jerozolimskim sanktuarium. O różnych funkcjach kapłańskich i hierarchii kapłanów w świątyni jerozolimskiej deuteronomista wspomina również przy okazji reformy Jozjasza, kiedy kolejno wymienia: arcykapłana Chilkiasza (*hakkōhēn haggādōl*), kapłanów drugiego rzędu (*kōhānē hammišne'*) oraz strażników progów (*sōmrē hassaḫ*). Nieco dalej mówi także o ustanowionych przez królów judzkich kapłanach idolatrach (*hakkōmārīm*), którzy składali ofiary kadzielne na wyżynach, w miastach Judy i w okolicach Jerozolimy, to znaczy o tych, którzy służyli Baalowi, słońcu, księżycowi, gwiazdom i całemu wojsku niebieskiemu (2Krl 23,4-5), oraz o kapłanach wyżyn (*kōhānē habbāmōt*) (2Krl 23,8). Pośród tych ostatnich należy wyróżnić dwie zasadniczo odmienne kategorie. Pierwszą stanowili kapłani, którzy czcili na wzgórzach Kanaanu pogańskie bóstwa: Baala i Asztarte. Tym w świetle prawa deuteronomicznego groziła kara śmierci (Pwt 17,2-5) i tę karę rzeczywiście wymierzał im najpierw Jehu w czasie swej re-

na tron Joasza w miejsce uzurpatorki Atalii oraz ustalenie relacji pomiędzy królem a ludem Izraela na mocy specjalnego przymierza) widzimy za czasów bezkrólewia i rządów okrutnej Atalii (2Krl 11-12). Drugą ważną figurą kapłańską tego okresu był Uriasz. Za czasów Achaza Uriasz przeprowadził prace remontowe w świątyni, których celem była zamiana istniejącego ołtarza z brązu na rzecz nowego, wielkiego ołtarza uczynionego na wzór ołtarza, który król zobaczył w świątyni w Damaszku (2Krl 16,10-16). Po upadku Samarii i królestwa północnego Izraela deuteronomista wyróżnia jeszcze działalność trzech kapłanów judzkich²⁸. Pierwszym z nich jest Chilkiasz (2Krl 22,3-24), który za Jozjasza prawdopodobnie najpierw zaaranżował²⁹, a potem wydatnie wspierał dzieło reformy religijnej zmierzającej do usunięcia idolatrii w Judzie i skupienia kultu w jednym sanktuarium w Jerozolimie³⁰. Drugim i trzecim są wymienieni z imienia kapłani: Serajasz i Sefaniasz, którzy pełnili najważniejsze funkcje kapłańskie w świątyni w chwili jej zburzenia przez Babilończyków w 586 roku (2Krl 25,18). Warto zauważyć, iż deuteronomista nie zapisuje przy tej okazji żadnych dodatkowych informacji na temat roli, jaką w tragicznych okolicznościach plądrowania i zburzenia świątyni odegrali kapłani i ich przywódcy (25,13-17). W tym miejscu podaje tylko funkcje zajmowane przez obu kapłanów w hierarchii świątynnej: Serajasz był «przywódcą kapłanów» *kōhēn hārōʿš*, dosłownie «głową kapłanów»³¹, a Sefaniasz jego zastępcą, dosłownie «drugim kapłanem».

wolty (2Krl 10,12,19), a potem Jozjasz w trakcie reformy (2Krl 23,20; por. 1Krl 13,2). Drugą kategorią «kapłanów wyżyn» byli ci, którzy na wyżynach Judy czcili wciąż Boga Jahwe (do nich należeli być może także i ci ustanowieni przez Jeroboama I, którzy pozostali wierni kultowi Jahwe, 1Krl 13,33). Ci ostatni, wedle zaleceń Jozjasza, mogli co prawda przybyć do Jerozolimy i korzystać z uposażenia kapłańskiego i lewickiego, ale nie mogli tam sprawować czynności kapłańskich w pobliżu ołtarza Jahwe (2Krl 23,9).

²⁸ Prócz nich deuteronomista mówi jeszcze tylko o bezimiennych przedstawicielach najstarszych kręgów kapłańskich, których Ezechiasz podczas najazdu Sennacheryba na Jerozolimę w 701 roku posłał obleczonego w pokutne wory z prośbą o radę do Izajasza (2Krl 19,1-4).

²⁹ Chodzi tu o dokładnie opisaną w 2Krl 22,3-10 kwestię odnalezienia *Księgi prawa Bożego* w świątyni jerozolimskiej, która stała się motywacją do przeprowadzenia działalności reformatorskiej przez judzkiego króla. Jako teologiczną podstawę tej reformy ukazywano obowiązek wierności przymierzu z Jahwe. H.D. HOFFMANN, *Reform und Reformen. Untersuchungen zu einem Grundthema der deuteronomistischen Geschichtsschreibung* [ATANT 66], Zürich 1980, s. 110.

³⁰ Przy tej okazji deuteronomista wspomina kapłanów działających w Jerozolimie oraz w całej Judzie, których Jozjasz zgromadził w świątyni, aby zaznajomić ich z treścią odnalezioną w jerozolimskim sanktuarium księgi przymierza oraz ze swoimi planami reformy religijnej w całym państwie (2Krl 23,2). Mówi też o innych kapłanach, których Jozjasz przywołał do stolicy z całego terytorium Judy, by oznajmić im ideę centralizacji oraz powiadomić o likwidacji obsługiwanych przez nich sanktuariów i wszystkich innych miejsc kultu (2Krl 23,8).

³¹ Zasadniczo w tekstach *Biblii* tytuł ten jest tożsamy z tytułem arcykapłana (*hakkōhēn haggādōl*), choć nie jest wykluczone, iż w późnym okresie pierwszej świątyni oba te zawołania funkcjonowały jednocześnie. M. COGAN, H. TADMOR, *II Kings. A New Translation with Introduction and Commentary* [AB 11], New York 1988, s. 138.

3. NAJWAŻNIEJSZE FIGURY KAPŁANÓW PRZEDŚWIĄTYNNYCH

W świetle zarysowanego wyżej schematu deuteronomistycznej koncepcji kapłaństwa popatrzymy jeszcze na najważniejsze aspekty aktywności kapłanów w przedmonarchicznym i monarchicznym Izraelu. Pierwszym odpowiednio obszernym i wiarygodnym materiałem na temat kapłaństwa przedświątynnego są pierwsze trzy rozdziały *1Samuela*. Prezentując w nich kontekst narodzin i powołania proroka Samuela, deuteronomista umieszcza w jego tle ponury obraz instytucji kapłańskiej, a czyni to na przykładzie Helego i jego dwóch synów: Hofniego i Pinchasa opiekujących się Arką Przymierza w Szilo. Z tradycji tych można wywnioskować, że sanktuarium w Szilo nie było w tej epoce jedynym ośrodkiem kultu w Izraelu, choć miało ono wyjątkową rangę z uwagi na obecność Arki. Tak więc rodzina Helego nie była jedyną rodziną kapłańską w tym okresie, która troszczyła się o kult Jahwe i dbała o porządek w miejscach poświęconych Jego czci. Na podstawie treści *1Sm* 1–4 można sprecyzować również główne zadania, jakie wypełniali kapłani w okresie przedmonarchicznym. Pierwszym z nich było czuwanie nad ładem w świątyni, czego dowodem jest obecność Helego w jej bramie i jego natychmiastowa reakcja na niecodzienną postawę i modlitwę Anny (1,3.12-18). Kapłani mieli też dozorować nad przebiegiem różnego typu rytów ofiarniczych dla Jahwe sprawowanych przez lud (2,12-17)³², błogosławić pielgrzymów (2,20-21) i pośredniczyć w rycie konsultacji Boga (1,9). Kapłani byli ubrani w proste lniane efody, a także nosili specjalny efod służący do przeprowadzania rytu konsultacji (2,28). Jeden z nich, w tym przypadku Heli, był zwykle odpowiedzialny za całe sanktuarium i miał pod sobą pozostałych kapłanów i posługujących (synowie Helego i młody Samuel, 2,18.22-25; 3,1). Właściwie władza Helego ograniczała się wyłącznie do sanktuarium w Szilo, nie ma bowiem żadnych dowodów na to, że on lub jego synowie byli aktywni w jakimś innym ośrodku kultu lub władzy. Dość ciekawą informację na temat roli i pozycji Helego w społeczności Izraela zawiera wiersz 4,18b, który mówi o tym, że sprawował on sądy przez 40 lat. Wers ten mógłby wskazywać na trwałe zwierzchnictwo Helego w sanktuarium w Szilo lub też na przywódczy i społeczny charakter jego posługi sprawowanej na wzór sędziów. Mógłby też być śladem sędziowskiej funkcji kapłanów, znanej choćby z tekstów *Deuteronomium* (17,9.12; 19,17; 21,5), albo też być po prostu redakcyjną głośną o zna-

³² Na podstawie tych tradycji można sądzić, że sami kapłani nie byli bezpośrednio zaangażowani w proces składania ofiar, a czynili to bezpośrednio ci, którzy przybywali do sanktuarium, by oddać cześć Bogu (1,3-5.21.25; 2,12-17). J. MAUCLINE, *1 and 2 Samuel* [NCB], London 1971, s. 47; P. ACKROYD, *The First Book of Samuel* [CBC], Cambridge 1971, s. 23.

czeniu wyłącznie literackim³³. Tekst księgi, poza tym jednym wierszem, nie zawiera żadnej informacji, która mogłaby potwierdzić, iż Heli pełnił urząd sędziego jak jego poprzednicy. Ani on sam, ani też Szilo nie miało w ówczesnym Izraelu takiego autorytetu i znaczenia, by być centralnym ośrodkiem władzy skupiającym wokół siebie okoliczne pokolenia hebrajskie. Powyższy wniosek aż nadto dobitnie potwierdzają wypadki opisane w 1Sm 4, prezentujące wojnę Izraelitów z Filistynami zakończoną druzgoczącą klęską Izraela, śmiercią kapłańskich synów Helego i utratą Arki. Tekst ten wprost podważa autorytet i władzę kapłana Helego. O zabraniu Arki ze świątyni w Szilo na pole bitwy decyduje bowiem nie on sam czy jego synowie, ale starsi ludu. Co więcej, Heli nie jest w tej kwestii w ogóle konsultowany. To sugeruje, iż w okresie przedmonarchicznym osoba kapłana nie odgrywała większej roli ani na płaszczyźnie życia politycznego, ani też religijnego – jako kustosa arki w Szilo. Podobnie zresztą ukazani są synowie Helego: Hofni i Pinchas, którzy jedynie towarzyszyli Arce w walce z Filistynami, a nie zostali poproszeni o przeprowadzenie rytuału konsultacji Jahwe, tak istotnego w tamtych czasach (1Sm 4,3-4; por. 1Sm 14,18.36-37; 28,3-25; 30,7-8; 2Sm 2,1). O małej wadze urzędu Helego świadczy i to, iż o klęsce wojsk i utracie Arki dowiedział się jako ostatni (4,12-14). Gdyby miał realną władzę i pozycję w społeczności, zostałby poinformowany jako pierwszy zarówno o zamiarze zabrania Arki z sanktuarium, jak też o niepowodzeniu całej wyprawy.

Tak jednak nie było, a wszystko dlatego, iż ta część księgi, poświęcona w całości dzieciństwu i młodości Samuela (1Sm 1-3), jest w rzeczywistości materiałem dokumentującym konieczność radykalnych zmian w Izraelu, a mianowicie narodzin dwu nowych instytucji: najpierw urzędu proroka,

³³ Niektórzy egzegeci sądzą, że jest to późna interpolacja deuteronomistyczna, która ma znaczenie wyłącznie teologiczne i literackie, gdyż pragnie zachować logiczną ciągłość między okresem sędziów w Izraelu, Samuelem, będącym figurą przejścia, a czasem monarchii. A. CAQUOT, P. DE ROBERT, *Les livres de Samuel* [CAT 6], Genève 1994, s. 79-80; R. GORDON, *1 and 2 Samuel. A Commentary*, Exeter 1986, s. 97; R.E. FRIEDMAN, «From Egypt to Egypt: Dtr¹ and Dtr²», w: *Traditions in Transformation*, red. B. Halpern, J. Levenson, Winona Lake 1981, s. 167-192. Oczywiście postacią pierwszoplanową w początkowych rozdziałach księgi jest Samuel, który ukazany został zarazem jako pierwszy prorok (3,1-21) oraz pełnoprawny sędzia (7,2-17) przewodzący Izraelitom w walce oraz dbający o porządek społeczny i religijny aż do ustanowienia monarchii (8,1-12,25). Na podstawie 1Sm 1,28; 2,18-19; 3,1 można byłoby sądzić, iż Samuel był także kapłanem, o czym świadczy choćby jego strój oraz służba w Szilo przy Arce pod okiem Helego. Jednak Samuel nigdy nie jest nazwany kapłanem, jego posługa w sanktuarium odnosi się jedynie do czasu dzieciństwa i wczesnej młodości, a wypełnianie funkcji kapłańskich jest epizodyczne (7,9-10). W chwili swego powołania (3,1-21) i całym dorosłym życiu Samuel jest prezentowany wyłącznie jako mąż Boży, widzący, prorok, przywódca grupy proroków, a także jako polityczny lider Izraela (sędzia), który przewodzi mu w walce, decyduje o jego losie i sprawuje nad nim sądy. Pokolenia hebrajskie posłusznie podlegały jego rzeczywistej władzy i darzyły go wielkim szacunkiem (7,16-17; 8,1-12,25). Takich prerogatyw nie miał w owym czasie urząd kapłana, gdyż był przywiązany zwykle do jednego miejsca lub grupy osób (rodzina Helego w Szilo, Achiasz przy boku Saula, Achimelek w Nob, Abiatar i Sadok przy boku Dawida). Jedynym wyjątkiem od tej reguły byli lewici w pokoleniu Efraima (Sdz 17-18), ale oni szukali dopiero zajęcia.

a potem króla. Nic więc dziwnego, że teksty 1Sm 1–3 i 4,1–7,1 mają wydźwięk głęboko antykapłański³⁴. Deuteronomista gani surowo nadużycia rodziny Helego i opisuje jej tragiczny koniec (2,22–36; 3,10–18)³⁵, a nadto wykazuje nieskuteczną i mało wiarygodną rolę kapłanów w społeczeństwie, aby przekonać do niezbędności solidnych zmian w religijnych i społecznych strukturach hebrajskich pokoleń. Krytyka najbardziej poważanej dotąd instytucji w Izraelu była bowiem najodpowiedniejszym sposobem, aby wiarygodnie wprowadzić na scenę wydarzeń urzędy proroka i króla, które w okresie monarchii z powodzeniem zastępują kapłanów na polu życia religijnego i społecznego. Sam status kapłanów tego okresu oraz ich przyszłość zostały najpełniej sprecyzowane przez deuteronomistę w prorockiej wyroczni zapowiadającej upadek rodu Helego (2,27–36). Ta wyrocznia oraz relacje o wielce nagannej postawie i tragicznym losie Helego, Pinchasa i Hofniego są jednocześnie doskonałą legitymizacją Sadoka i kapłańskiej linii Sadokitów, która po śmierci Dawida przejmie odpowiedzialność za kult w kraju, a która najprawdopodobniej nie mogła się poszczycić ani Aaronowym, ani żadnym innym izraelskim pochodzeniem (1Sm 2,27–36; 1Krl 2,27.35). Tekst 2,35–36 zapowiada świetlaną przyszłość Sadokitów gwarantowaną przymierzem z Jahwe, a także ścisły związek instytucji kapłana z urzędem monarchy, co w przyszłości zaowocuje tym, że kapłani staną się królewskimi urzędnikami. Ponadto tekst ten już na tym etapie historii Izraela zwiastuje centralizację kultu. W przyszłości to nie Szilo, lecz Jerozolima stanie się miejscem, w którym spocznie Arka Przymierza i w którym Izrael będzie czcił swego Boga (2Sm 6,1–19; 1Krl 8,1–66). Z Jerozolimą będzie też na stałe związana dynastia dawidowa oraz kapłańska linia potomków Sadoka³⁶. Deuteronomistyczna wizja kapłaństwa jest zatem

³⁴ W. DIETRICH, T. NAUMANN, *Die Samuelbücher* [EdF 287], Darmstadt 1995, s. 14.

³⁵ Śmierć Helego i jego dwóch niegodnych synów w deuteronomistycznej historiografii nie jest końcem, lecz dopiero początkiem prawdziwych nieszczęść, jakie dotkną tę kapłańską rodzinę wywodzącą się od Aarona. Jest ona zapowiedzią ostatecznego upadku tego rodu, który następuje stopniowo. Najpierw poprzez zagładę Achimeleka i kapłanów w Nob, a potem przez odsunięcie od urzędu jej przedstawiciela Abiatara, który za panowania Salomona bezpowrotnie utraci swą pozycję na dworze królewskim na rzecz Sadoka i jego potomków (1Krl 2,27.35). Sprzeczne informacje na ten temat podaje lista urzędników Salomona, która w 1Krl 4,2 sugeruje, że urząd Sadoka przejął jego syn Azariasz, a w 4,4 stwierdza, że kapłanami na dworze króla byli nadal Sadok i Abiatar. F.M. Cross, «The Priestly Houses of Early Israel», w: *Canaanite Myth and Hebrew Epic*, red. F.M. Cross, s. 195–215; P.K. McCARTER, *I Samuel. A New Translation with Introduction, Notes and Commentary* [AB 8], New York 1980, s. 92; R. NELSON, «The Role of the Priesthood in the Deuteronomistic History», w: *Congress Volume. Leuven 1989*, red. J. Emerton, Leiden 1991, s. 132–147; S. FROLOV, «Man of God and the Deuteronomist. Anti-Deuteronomistic Polemics in 1Sam 2,27–36», *SJOT* 20:2006, s. 58–76.

³⁶ Tradycje biblijne odzwierciedlają dość ostry spór o wpływy, wiarygodność i prawo do wypełniania funkcji kapłańskich w Izraelu, jaki toczył się pomiędzy kapłańskimi rodami. Na przestrzeni dziejów wyłoniły się trzy odrębne grupy kapłańskie, które rościły sobie wyłączne prawo do piastowania najważniejszych urzędów: aaronici, lewici i sadokici. Biblijne ślady wzajemnych napięć i rywalizacji tych grup widać w wielu tekstach biblijnych. I tak, Pwt 18,1–8 daje pierwszeństwo Lewitom, Ez 44,9–31 promuje Sadokitów, a 1Krn 5,27–6,66; Lb 16,1–17,26 opowiada się za Aaronitami i Korachitami. Każda

ściśle związana z instytucją monarchii i świątynią jerozolimską jako jedynym miejscem w Izraelu, w którym kult oddawany Jahwe jest legalny i prawdziwy³⁷.

Kolejną figurą kapłańską, która była aktywna już w okresie wczesnej monarchii, był Achiasz. I ten kapłan wywodził się z rodziny Helego, jednak nie był przywiązany do żadnego miejsca kultu, żył bowiem i działał przy boku Saula, towarzysząc mu w mozolnym procesie jednoczenia pokoleń hebrajskich w strukturę jednego państwa odbywającego się w kontekście walk zbrojnych z Filistynami (1Sm 14,3.18-19.36). Achiasz był kimś w rodzaju przybocznego kapelana królewskiego dworu, a jego głównym zadaniem było noszenie kapłańskiego efodu zawierającego święte losy i towarzyszenie Saulowi w jego potyczkach z Filistynami. Achiasz pośredniczył w rycie konsultacji Jahwe, z którego to obrzędu często korzystali dwaj pierwsi władcy Izraela w prowadzonych przez siebie działaniach zbrojnych, aby prosić o interwencję Boga w walce z wrogiem oraz przekonać się już przed bitwą, jaki będzie jej końcowy rezultat. Mimo tej ważnej funkcji, Achiasz nie cieszył się jakimś szczególnym autorytetem czy wyjątkową pozycją w orszaku królewskim. Na bazie opisu rytów konsultacji (14,18-20.36-37) można sądzić, że ten kapłan pozostawał pod całkowitą jurysdykcją Saula, który osobiście decydował o tym, jak i kiedy pytać Jahwe o zdanie, czy też z tego zrezygnować. To król, a nie kapłan, budował też ołtarz dla Jahwe i składał Bogu ofiary prześlania za grzechy ludu oraz ofiary błagalne z prośbą o pomoc w walce (13,9-14³⁸; 14,33-35).

Inną ważną figurą, wywodzącą się z tej samej co Heli kapłańskiej linii Aaronitów, był Achimelek³⁹ – przywódca kapłańskiej społeczności w Nob (1Sm 21,2-10; 22,6-23). On to dał schronienie Dawidowi, który uciekał przed gniewem Saula spowodowanym podjętymi przez niego staraniami, aby przejąć

z tych grup przypisywała sobie najwyższy status kapłański i wyłączne prawo do sprawowania funkcji kapłańskich. Z pewnością wzajemne animozje zrodziły się lub pogłębiły w miarę postępującego procesu centralizacji kultu w Jerozolimie, w wyniku którego kapłani niewywodzący się z linii Sadoka zostali zepchnięci na margines i pozostali bez zajątków, ponieważ dotychczasowe miejsca ich służby uznano za nieprawne. Z czasem kapłani pochodzący od Aarona związali się z sanktuariami północnego Izraela (Betel, Szilo), zaś Sadokici z południową Judą (Jerozolima). A. COPELAND, *A History of Old Testament Priesthood*, Rome 1969, s. 146-174; F. NORTH, «Aaron's Rise in Prestige», *ZAW* 66:1954, s. 191-199.

³⁷ W świetle głównej teologicznej zasady deuteronomisty wszystkie sanktuaria północnego Izraela były nielegalne, niechciane przez Jahwe i skazane na zniszczenie, zaś tamtejsi kapłani byli stawiani zwykle na równi z idolatrami i kapłanami bóstw pogańskich.

³⁸ Co prawda akt złożenia ofiary w Gilgal przez Saula (13,9-14) spotyka się z ostrym potępieniem ze strony Samuela, ale sam ten tekst i treść prorockiego oskarżenia (złamanie przykazania Bożego nałożonego wcześniej królowi) nie są jasne i pochodzą od deuteronomisty, który był bardzo krytycznie nastawiony do pierwszego władcy Izraela. Sam akt złożenia ofiary przez urzędującego władcę był bowiem czymś naturalnym w pierwszym okresie monarchii oraz wielokrotnie dokonywany przez Saula i Dawida. Dla nas istotną informacją jest też to, że w tych tradycjach to prorok a nie kapłan jest ukazany jako moralny autorytet, który może sprzeciwić się królowi.

³⁹ Porównując genealogię Achimeleka, syna Achituba (22,20), z genealogią Achiasza (14,3), niektórzy egzegeci są zdania, że chodzi tu o jedną i tę samą osobę lub też o dwóch braci. H. HERTZBERG, *1 and 2 Samuel. A Commentary*, London 1964, s. 144; P.K. McCARTER, *1 Samuel*, s. 349.

władzę. W rezultacie Saul uznał wszystkich kapłanów z Nob za spiskowców i wytracił ich. Jedynym ocalałym okazał się Abiatar, syna Achimeleka, który w następstwie stanął u boku Dawida. Cóż można powiedzieć o pozycji społecznej i roli Achimeleka? Był pewnie kimś takim, jak Heli w Szilo; dowodził oddziałem kapłanów posługujących w lokalnym sanktuarium Izraela, a jego duchowy czy polityczny wpływ nie wychodził poza miejsce, w którym przebywał. Choć Achimelek przewodził prawdopodobnie najliczniejszej, bo liczącej wraz z ocalałym Abiatarem aż osiemdziesiąt sześć osób, grupie kapłanów w okresie wczesnej monarchii (22,18), to jednak nie wydaje się, by pełnił rolę kapłańskiego przywódcy na wzór urzędu arcykapłana w tradycjach kapłańskich⁴⁰. Tekst *Biblii* nie pozostawia wątpliwości, że Achimelek podlegał władzy króla Saula, któremu winien był lojalność, natomiast jest dość niejasny co do rzeczywistych intencji i postawy kapłana (21,2-10). Z jednej strony ten przywódca kapłanów wydaje się być nieświadomy całej sytuacji i zdaje się w dobrej wierze pomagać Dawidowi, przez którego został wprowadzony w błąd. Na bazie biblijnego tekstu nie można też jednak wykluczyć, że Achimelek świadomie opowiedział się po stronie rebelianta Dawida⁴¹. A zatem gniew Saula sprowadził na siebie dlatego, iż stał się sprzymierzeńcem politycznych ambicji młodego syna Jessego i występował jako wódz licznego kręgu kapłanów i duchowy autorytet tej okolicy.

4. JEROZOLIMSCY KAPŁANI DYNASTII DAWIDOWEJ

Ostatnia deuteronomistyczna odsłona kapłańskiej działalności w Izraelu dotyczy już okresu monarchii zjednoczonej pod egidą dynastii dawidowej i sprowadza się do prezentacji trzech figur: Abiatar, Sadoka i Azariasza. Pierwszy z nich – Abiatar był najbliższym chronologicznie i genealogicznie złączony z kapłańską linią Aaronitów. Reprezentuje ten sam styl kapłańskiej służby, który zaobserwowaliśmy już u Achiasza i Achimeleka. Po uniknięciu masakry w Nob Abiatar chroni się przed Saulem u boku zbuntowanego Dawida

⁴⁰ Niektórzy sugerują, że na taki urząd Achimeleka wskazuje wzmianka o prawie spożywania chlebów pokładnych (1Sm 21,5-7; por. Kpł 24,5-9) i informacja o przeprowadzanych przez niego rytach konsultacji Jahwe dla Dawida (1Sm 22,13,15; por. Wj 28,30; Lb 27,21), które to czynności rezerwowane były najwyższemu kapłanowi. Jednakże tradycje biblijne przypisują tę funkcję także zwykłemu kapłanowi, a poza tym, najbliższy kontekst relacji o Achimeleku wyklucza możliwość jakoby pełnił on obowiązki najwyższego kapłana.

⁴¹ Konspiracyjny kontekst wizyty Dawida oraz obecność Doega, sługi Saula, w Nob przemawiają za tym, że tamtejsi kapłani wiedzieli, kim w owym czasie był syn Jessego i w jakiej znalazł się sytuacji. Napięta sytuacja polityczna na dworze Saula i jego przeciągający się konflikt z Dawidem nie były przecież tajemnicą.

i wypełnia podobną posługę, jaką pełnił Achiasz przy synu Kiswa, to znaczy ciągle towarzyszył Dawidowi w jego ucieczce i toczonych walkach zbrojnych. Był więc przybocznym kapłanem pretendenta do tronu, pośredniczył w ry- cie konsultacji Jahwe poprzez święte losy Urim i Tummim, towarzyszył przy składaniu ofiar przez syna Jessego i był jego informatorem, a zarazem pośrednikiem w pertraktacjach ze starszymi Izraela w czasie rebelii Absaloma (1Sm 22,20-23; 23,6,9; 30,7). Abiatar był najbliższym Dawidowi kapłanem aż do czasu jego dojścia do władzy w Judzie i Izraelu. Po ustanowieniu przez Dawida stolicy w Jerozolimie i zorganizowaniu struktury politycznej i religijnej w tym mieście służbę kapłańską Abiatar pełnił już razem z Sadokiem (2Sm 8,17; 15,24-29.35-36; 17,15; 19,12; 20,25). W czasie dworskich intryg i walk o tron po Dawidzie Abiatar stanął po stronie Adoniasza, stąd po dojściu do władzy Salomona został na trwałe pozbawiony swego urzędu na rzecz Sadoka (1Krl 1,7.19.25; 2,22.26-27; 4,4). Abiatar pełnił więc swą służbę na przełomie dwóch dość odmiennych epok: okresu krystalizowania się politycznych i religijnych struktur monarchii dawidowej oraz czasu ich funkcjonowania w Jerozolimie. Po tym, jak powstał ustanowiony i promowany przez króla Dawida ośrodek kultu w Jerozolimie, w którym wszystkie pokolenia Izraela oddawały cześć Jahwe obecnym w Arce Przymierza (2Sm 6), służba kapłańska nabrała większego rozmachu i stała się bardziej zinstytucjonalizowana oraz podległa monarsze. Abiatar łączył w sobie nowy model pełnienia kapłańskiej posługi ze starym wzorcem, który odziedziczył i pamiętał z czasów sędziów i pierwszego władcy Saula. Był ostatnim kapłanem, który w epoce monarchii służył władcy świętymi losami i efodem. Po nim ta praktyka zupełnie zanikła na rzecz wyroczni prorockich. Dość znaczna zmiana stylu kapłańskiej posługi uwarunkowana była też nową koncepcją instytucji monarchy, który, jak to obszernie zaznaczyliśmy we wstępie, był aktywnie obecny nie tylko na polu administracyjnym, militarnym i politycznym, ale też religijnym⁴². W tym kontekście jest bardzo wątpliwe, czy Abiatar zarówno na pierwszym etapie swej posługi u Dawida (czas monarchii Saula i pierwsze lata władzy syna Jessego), jak i na drugim, kiedy tę funkcję pełnił razem z Sadokiem, spełniał funkcję najwyższego kapłana. Jego misja w pierwszym okresie niczym nie różniła się od misji Achiasza. Co więcej, na tym etapie nie był kapłanem u króla, lecz u rebelianta dopiero zabiegającego o władzę. Z czasem stał się kapłanem władcy Judy (2Sm 2,4-4,12), a następ-

⁴² Najlepszym tego przykładem jest postawa Dawida opisana w 2Sm 6-7. Już na początku swych rządów król postanawia z przepychem i rozmachem sprowadzić do Jerozolimy najważniejszy przedmiot kultu w Izraelu – Arkę Przymierza, aby w ten sposób utworzyć religijne centrum, które zjednoczy ze sobą podzielone i współzawodniczące ze sobą pokolenia hebrajskie i umocni jego władzę. W czasie uroczystego sprowadzania Arki do Jerozolimy Dawid podejmuje wiele czynności kapłańskich (liturgiczny taniec i śpiew ku czci Jahwe, składanie ofiar, błogosławieństwo ludu [2Sm 6,5.13-15.17-18]) i jest ubrany w kapłański lniany efod.

nie kapłanem króla Izraela, kiedy to Dawid zdobył pełnię władzy (2Sm 5,1-3). W drugim okresie posługi swą funkcję dzielił z Sadokiem, który z powodu naturalnych więzi z Jeruzolimą od początku zdawał się przewyższać politycznymi wpływami niezwiązanego z tym miastem Abiatarą. W żadnym momencie swej służby Abiatar nie podejmuje jakichś szczególnych inicjatyw i nie angażuje się w kwestie religijne czy polityczne. Czyni to dopiero w ostatnich dniach życia Dawida i to z opłakanym skutkiem, przystając do Adoniasza, który przegrał walkę o tron w Izraelu. Warto zaznaczyć, że nawet w tym przypadku rola Abiatarą w intrygach dworskich i namaszczeniu następcy tronu okazała się nieporównywalnie mniejsza od tej, jaką w tych samych okolicznościach odegrał kapłan Sadok, wierny Dawidowi i obozowi Salomona.

Jeśli idzie o Sadoka, to należy on do najważniejszych, a zarazem najbardziej tajemniczych figur kapłańskich zaprezentowanych przez deuteronomistę. Po raz pierwszy pojawia się na liście urzędników królewskich Dawida w 2Sm 8,17, gdzie, obok Abiatarą, jest zaliczony do kapłanów monarchy. Jego pochodzenie budzi wiele wątpliwości. Zaprezentowana w 8,17 genealogia Sadoka jest krótka, gdyż zawiera tylko imię ojca Achituba, a co najważniejsze, najprawdopodobniej nieautentyczna. Wers 8,17 zamiast mówić o Abiatarze, synu Achimeleka, synu Achituba (por. 1Sm 22,20), wspomina o Achimeleku, synu Abiatarą, zaś imię – Achitub przypisuje nie linii potomków Abiatarą, lecz właśnie Sadokowi. Cel takiego zabiegu wydaje się dość zrozumiały. Sadok był wcześniej prawdopodobnie pogańskim kapłanem Jeruzolimy, którego Dawid zaangażował dopiero po sprowadzeniu Arki, więc nie posiadał odpowiedniego pochodzenia. Stąd też edytor tych tradycji uznał, że aby wypełnić tę lukę, najlepiej będzie wprowadzić go w najbardziej aktywną w tym okresie kapłańską rodzinę Helego, wiążąc go z protoplastą tego rodu – Achitubem (1Sm 14,3). Ta interpretacja ma jednak jedną słabą stronę. W jej świetle trudno jest bowiem zrozumieć, dlaczego deuteronomista włączył Sadoka w krąg Heli-dów, a jednocześnie potępił ten ród kapłański i zapowiedział jego wygaśnięcie na rzecz innego rodu (1Sm 2,27-36; 1Krl 2,27.35), którym był ród Sadoka. Bo to właśnie Sadok został mianowany na miejsce Abiatarą, ostatniego przedstawiciela Heli-dów, kapłanem Salomona, jak zapowiadała wyrocznia Jahwe z 1Sm 2,35-36. Stąd wielu egzegetów proponuje korektę tekstu natchnionego w 2Sm 8,17 na podstawie 1Sm 22,20 i jego następującej lektury, która usuwa wszelkie sprzeczności i nieścisłości: *Sadok i Abiatar, syn Achimeleka, syna Achituba, byli kapłanami*⁴³.

⁴³ S.R. DRIVER, *Notes on the Hebrew Text and the Topography of the Books of Samuel. With an Introduction on Hebrew Paleography and the Ancient Versions and Facsimiles of Inscriptions and Maps*, Oxford 1913, s. 283. Inni opowiadają się jednak za autentycznością wersji hebrajskiej i sugerują, że nie chodzi tu o Achituba protoplastę Heli-dów, lecz o innego kapłana o tym samym imieniu. P.K. McCARTER, *II Samuel. A New Translation with Introduction, Notes and Commentary* [AB 9], New York-London 1984, s. 253-255; A.A. ANDERSON, *2 Samuel* [WBC 11], Dallas 1989, s. 137.

W związku z kłopotliwym ustaleniem pochodzenia Sadoka jedni sugerują, że był on kapłanem Jebusytów – mieszkańców Jerozolimy, którzy przed zajęciem miasta przez Dawida czcili tam Boga o imieniu El Eljon. Dawid przyjąłby pogańskiego kapłana na swój dwór, aby pokojowo zespolić rodzinnych obywateli stolicy z napływowymi Izraelitami⁴⁴. Ta hipoteza, choć dość przekonująca, nie znajduje potwierdzenia w tekście biblijnym ani w źródłach pozabiblijnych. Poza tym trudno jest zrozumieć, dlaczego Dawid, który jawi się jako obrońca jahwistycznej tradycji ojców, miałby wybierać pogańskiego kapłana na strażnika najważniejszego ośrodka kultu w państwie. Stąd inni egzegeci bronią izraelskiego pochodzenia Sadoka, wiążąc je z kapłańską linią Aaronitów odpowiedzialną za sanktuarium w Hebronie na południu (1Krn 12,28-29)⁴⁵. Za zasadnością tego rozwiązania przemawiałyby argumenty natury politycznej i religijnej. W centralnym ośrodku kultu w Jerozolimie byłiby w ten sposób obecni przedstawiciele zarówno pokoleń północnych, jak i południowych, umożliwiając coraz trwalsze zjednoczenie rywalizujących ze sobą hebrajskich rodów i klanów, co rzeczywiście było jednym z najważniejszych celów politycznych Dawida w początkowym okresie jego władzy. Podsumowując, należy powiedzieć, że kwestia pochodzenia Sadoka pozostaje nadal otwarta. Hipoteza jego jebusyckiego pochodzenia napotyka na trudności natury religijnej. Nie jest bowiem łatwo przyjąć, iż król tak mocno związany z religijną tradycją przodków, dla którego ponadto pierwszym wyzwaniem było zjednoczenie rywalizujących ze sobą pokoleń i rodów w jedną zwartą strukturę administracyjną, oddał w ręce nie-Izraelity jedno z najwyższych stanowisk na swym dworze. Z drugiej jednak strony trzeba uznać, iż na bazie zachowanych tradycji biblijnych trudno jest także odtworzyć wiarygodną genealogię, która potwierdzałaby izraelskie pochodzenie Sadoka. Wszystkie istniejące teksty na ten temat są albo źle zachowane i fragmentaryczne, albo też wewnętrznie niespójne.

Tak czy inaczej, na bazie deuteronomistycznych dziejów Izraela należy stwierdzić, że Sadok odegrał najważniejszą rolę ze wszystkich kapłanów w okresie tworzenia religijnych i administracyjnych struktur pierwotnej monarchii. Jego niewątpliwą zasługą było stworzenie prężnego ośrodka kultu w Jerozolimie, który dał podwaliny pod budowę świątyni Salomona, a także realny wpływ na kwestię następstwa tronu. Należy sądzić, że Sadok współdziałał z prorokiem

⁴⁴ Niektórzy sugerują też, że podczas oblężenia Jerozolimy (2Sm 5,6-8) Sadok, który był jednym z notablów miasta, widząc bliski upadek stolicy Jebusytów, przeszedł na stronę Dawida i w dowód wdzięczności został obdarowany urzędem królewskiego kapłana. C. HAUER, «Who was Zadok?», *JBL* 82:1963, s. 89-94.

⁴⁵ F.M. CROSS, «The Priestly Houses of Early Israel», s. 207-215; M. OLYAN, «Zadok's Origins and the Tribal Politics of David», *JBL* 101:1982, s. 177-193. Ta hipoteza ma też słabą stronę. Trudno jest bowiem uznać Hebron za stolicę aaronickiego rodu kapłańskiego Sadoka, znanego przecież ze swej wierności Dawidowi, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż właśnie w Hebronie Absalom znalazł najbardziej zagorzałych wrogów swego ojca i tam wzniecił największą polityczną rewoltę przeciw synowi Jessego (2Sm 15,1-12).

Natanem we wszystkich rozgrywkach dworskich, jakie towarzyszyły walce o tron; wierną służbą zjednali sobie przychyłność Dawida i Salomona i razem przypieczętowali swe polityczne zwycięstwo, namaszczając tego ostatniego na króla (1Krl 1,5-48)⁴⁶. Zanim jednak do tego doszło, Sadok dowiódł wierności Dawidowi przez wiele lat jego rządów, szczególnie w chwilach najtrudniejszych, kiedy to podczas rewolty Absaloma, wraz z Abiatarem i grupą lewitów, najpierw pomagał w ucieczce królowi (2Sm 15,24-29), a następnie zajął się Arką i pozostawioną w Jerozolimie administracją królewską, usiłując jednocześnie pokrzyżować plany rebeliantów (15,35-36; 17,15-16). Po ich klęsce zaś pośredniczył pomiędzy Dawidem a przywódcami zbuntowanych pokoleń, aby przywrócić stan sprzed zbrojnego powstania Absaloma (19,12-16). Na koniec należy dodać, że sposób realizacji kapłańskiej misji Sadoka był znacznie odmienny od Abiatarra. Sadok ani razu nie pojawia się jako ten, który nosi kapłański efod, pośredniczy w rycie konsultacji Jahwe⁴⁷, czy też spełnia jakieś inne kultyczne funkcje. Bo choć wraz z Abiatarem pojawia się przy Arce w czasie ucieczki Dawida przed Absalomem (2Sm 15,24-29), to jednak nie towarzyszy ani wcześniejszemu sprowadzeniu Arki do Jerozolimy przez syna Jessego (2Sm 6,1-19), ani też jej wprowadzeniu i instalacji w świątyni zbudowanej przez Salomona (1Krl 8,1-66). W tekstach tych nie ma jego imienia czy też imienia jakiegos innego konkretnego kapłana. W tradycji o sprowadzeniu przez Dawida Arki do Jerozolimy oraz w ceremonii jej instalacji w świątyni, której dokonał Salomon, mowa jest tylko o anonimowych kapłanach (lewitach) niosących Arkę Przymierza (2Sm 6,3-8⁴⁸; 1Krl 8,3,4.6.10.11). Prawdopodobnie jest to wynik sygnalizowanej już wyżej ówczesnej koncepcji monarchii, którą tak mocno utrwalił w swym dziele deuteronomista. W obydwu tych tekstach wszystkie najważniejsze funkcje kapłańskie, a więc przewodzenie liturgicznemu pochodowi oraz kultycznym tańcom i śpiewom, składanie ofiar całopalnych i kadzielnych, wnoszenie do Boga modlitw i uwielbień, a także błogosławieństwo ludu, wypełnia król a nie kapłan. Patrząc na urząd Sadoka, można mniemać, że w jego epoce kapłani odeszli od tradycyjnego rytu dywi-

⁴⁶ Bardzo podobną do Sadoka rolę w intronizacji króla Joasza odegra kapłan Jojada (2Krl 11,9-12).

⁴⁷ Należy podkreślić, że tego rodzaju rytury kapłańskie już nie powracają w dziele deuteronomistycznym. Być może jest to rezultat większego kultu Arki (stała się też narzędziem rytów dywinationnych), jaki nastąpił za czasów Dawida (P.R. DAVIES, «Ark or Ephod in 1Sam 14,18?», *JThS* 26:1975, s. 82-87), być może istotnej zmiany w sposobie wypełniania funkcji kapłańskich, jaką obserwujemy u Sadoka i jego sukcesorów, a być może ciągle rosnącej roli proroków i ich wyroczni (2Sm 7,4-17; 12,1-15; 24,11-13.18; 1Krl 17-2Krl 9). W obliczu aktywności proroków kapłani przejmą już tylko rolę nauczycieli prawa i funkcjonariuszy kultu (Pwt 33,8-10).

⁴⁸ Funkcję stróżów Arki przed sprowadzeniem jej do Jerozolimy pełnili synowie Abinadaba: Eleazar (1Sm 7,1) oraz Uzza i Achio (2Sm 6,3-8). Jednak taki stan rzeczy jest oceniany w tych tradycjach bardzo negatywnie, czego dowodem jest nagła śmierć Uzzy, który zbyt blisko zbliżył się do Arki Przymierza.

nacji i nie byli już ściśle związani z lokalnym miejscem kultu⁴⁹, jak Heli czy Achimelek, natomiast pozostawali w bliskich relacjach z królem i byli zaangażowani w prowadzoną przez niego politykę. Można powiedzieć, że za czasów rodzącej się monarchii Abiatar był ostatnim przedstawicielem kapłaństwa przedświątynnego; Sadok zaś, jako kapłan Jerozolimy, był figurą przejściową i jako jeden z najwyższych urzędników królewskich wyznaczał nowy styl posługi kapłańskiej, natomiast jego następcą – Azariasz był już pierwszym typowym kapłanem świątyni (1Krl 4,2). Figurą Sadoka deuteronomista wyznacza więc przełom w historii izraelskiego kapłaństwa, gdyż w nim upatruje ojca długiej linii kapłanów, którzy będą ściśle związani z coraz bardziej narodowym i centralnym kultem jerozolimskiej świątyni oraz z instytucją monarchii. Jednak ani Abiatar, ani Sadok nie mogą być uważani za protoplastów urzędu najwyższego kapłana w Izraelu, gdyż nie mieli tak szerokiej i realnej władzy, jaką piastowali arcykapłani w epoce Drugiej Świątyni. W całej epoce monarchii figura króla miała tak wielką przewagę nad innymi instytucjami, również na polu religijnym i kultowym, że każdy inny urząd pozostawał w jej cieniu. O Sadoku można powiedzieć jedynie to, iż w pobliżu instytucji króla w Jerozolimie wyznaczył nową drogę dla urzędu i hierarchii kapłańskiej. Od jego epoki urząd kapłana przewodzącego rodowi kapłańskiemu w lokalnym sanktuarium będzie ciągle ewoluował w stronę koncepcji kapłana, który będzie miał pod sobą nie tylko centralną świątynię, ale i zwierzchnią władzę nad wszystkimi kapłanami w kraju. Podstawą tego typu ewolucji była coraz mocniejsza pozycja świątyni jerozolimskiej jako narodowego sanktuarium oraz silny z nią związek dynastii dawidowej, która nieprzerwanie rządziła w Judzie.

5. NAJWAŻNIEJSI KAPŁANI OKRESU PODZIELONEGO KRÓLESTWA (1KRL 11–2KRL 25)

Jak już zaznaczyliśmy wyżej, dzieło deuteronomistyczne ze względów ideologicznych i teologicznych (centralizacja kultu) zajmuje się kwestią kapłaństwa tylko w odniesieniu do Jerozolimy i południowej Judy, a zupełnie pomija rolę, jaką odegrali kapłani w królestwie północnego Izraela. Tym ostatnim z uwagi na brak lewickiego pochodzenia lub nielegalność miejsc kultu, w których pełnili

⁴⁹ Choć nie ma żadnego bezpośredniego tekstu, który ukazywałby Sadoka wypełniającego kapłańskie funkcje kultowe, to jednak nie można wykluczyć, że aż do czasu wybudowania świątyni troszczył się on wraz ze swymi synami o kult Arki w jebusyckim sanktuarium w Jerozolimie lub też w Gibeonie (1Krn 16,39-40).

praktyki kapłańskie, przypisuje miano kapłanów niegodziwie sprawujących cześć Jahwe albo wprost tytuł kapłanów-idolatorów („kapłanów wyżyn” *kōhānē habbāmôt*), zrównując ich z pogańskimi kapłanami Kanaanu (1Krl 12,31-32; 13,2).

Jeśli zaś chodzi o kapłanów południowej Judy, to pierwszą figurą, którą spotykamy po odpadnięciu od dynastii dawidowej pokoleń północnych jest Jojada (2Krl 11-12) – najbardziej aktywny, odważny i autonomiczny kapłan spośród wszystkich przywódców kapłańskich rodów opisanych w księgach historycznych. Jego spektakularnym dziełem było najpierw ocalenie od zagłady małego Joasza, którą zgotowała całej rodzinie królewskiej uzurpatorka Atalia, a następnie osadzenie go na tronie przy pomocy świątynnej i pałacowej gwardii. Na podstawie istniejących świadectw biblijnych trudno jest określić powody, dla których Jojada cieszył się aż tak wielkim autorytetem i realną władzą nad świątynną i pałacową gwardią oraz kręgami królewskiego dworu. Bez względu na to, czy jego mocna pozycja w ówczesnej Jerozolimie wynikała z niekwestionowanego autorytetu moralnego i duchowego, czy też z zajmowanej pozycji najwyższego zwierzchnika kręgów kapłańskich oraz służb świątynnych, okazała się na tyle skuteczna, iż pozwoliła na skuteczny przewrót w państwie⁵⁰. Silna pozycja Jojady jest widoczna także w pierwszej fazie rządów młodego Joasza, co bardzo dobitnie podkreśla deuteronomista w 2Krl 12,3, ale ten stan rzeczy można łatwo wytłumaczyć brakiem doświadczenia u młodego monarchy. Na dalszym etapie jego rządów ta sytuacja zmienia się radykalnie, gdyż Joasz już samodzielnie podejmuje decyzje. Widać to choćby na przykładzie remontu świątyni zleconego przez króla Jojadzie i kapłanom (2Krl 12,5-17), z którego kapłani zabiegający o własne uposażenie wywiązali się dopiero w wyniku ostrej reprymendy władcy. Przy tej okazji można więc zauważyć konflikt interesów pomiędzy kapłanami Jerozolimy a urzędującym monarchą oraz wyciągnąć pewne wnioski na temat rzeczywistej pozycji Jojady. Bo choć w 2Krl 12,11 jest użyty po raz pierwszy w deuteronomistycznej historiografii tytuł „arcykapłan” *hakkōhēn haggādōl*⁵¹, który w kontekście tej tradycji należałoby odnieść do Jojady, to jego władza wydaje się być mocno ograniczona w stosunku do króla, któremu wraz z pozostałymi kapłanami świątyni bezdyskusyjnie

⁵⁰ W realizacji planu obalenia uzurpatorki Atalii na pewno pomógł Jojadzie jego bohaterski czyn ocalenia młodego Joasza. Wojsko i kręgi królewskiego dworu, widząc przy boku kapłana jedyne legalnego następcę tronu, nie miały wątpliwości o słuszności podejmowanych przez Jojadę inicjatyw i śmiało poparły jego polityczne zamierzenia, gdyż nie domagał się lojalności względem siebie, lecz członka dynastii dawidowej. B. LONG, «Sacred Geography as Narrative Structure in 2Kings 11», w: *Pomegranates and Golden Bells. Studies in Biblical, Jewish and Near Eastern Ritual, Law and Literature in Honor of Jacob Milgrom*, red. D. Wright, D. Freedman, A. Hurvitz, Winona Lake 1995, s. 215-230.

⁵¹ Większość egzegetów uznaje występujący w 2Krl 12,11 hebrajski tytuł arcykapłana, podobnie zresztą jak analogiczny casus Chilkiasza w 2Krl 22,4.8; 23,4, za późniejszą postdeuteronomistyczną głosem redakcyjną. G.H. JONES, *1 and 2 Kings* [NCBC], Grand Rapids 1984, s. 492; T.R. HOBBS, *2 Kings* [WBC 13], Waco 1985, s. 153.

podlegał⁵², oraz w relacji do kapłanów-konfratrów, którzy zabiegając o własne dochody, jednocześnie zlekceważyli rozkaz monarchy i prawdopodobnie wolę swego bezpośredniego przełożonego – Jojady. W związku z tym społecznej i religijnej pozycji Jojady nie można w żadnym razie porównać z realną władzą i rangą, jakie reprezentował swoim urzędem arcykapłan po niewoli babilońskiej.

Drugim ważnym kapłanem monarchii judzkiej w tym okresie był Uriasz (2Krl 16,10-16). *Biblia* oferuje na jego temat o wiele mniej informacji aniżeli miało to miejsce w przypadku Jojady, ale przedstawia go w bardzo podobnym kontekście prac w świątyni jerozolimskiej, zleconych tym razem przez ówczesnego króla Achaza. Prace te polegały w głównej mierze na zastąpieniu dotychczasowego ołtarza w świątyni jerozolimskiej nowym ołtarzem uczynionym na modłę ołtarza pogańskiego, który Achaz widział w czasie swego pobytu w Damaszku. Z pewnością nie chodziło tu o wprowadzenie jakiegoś nowego kultu czy też rytuału związanego z którymś z pogańskich bóstw, gdyż deuteronomista, bardzo mocno wyczulony na te sprawy, ani jednym słowem nie gani za to kapłana Uriasza, który we wszystkim okazał się posłuszny królowi⁵³. Nowy ołtarz był poświęcony Jahwe, a deuteronomista i tym razem wykorzystał ten historyczny epizod nie po to, by podkreślić rolę kultu i kapłaństwa w historii Izraela, lecz aby ukazać wyższość władzy królewskiej nad władzą kapłańską. I w tym bowiem tekście ukazuje króla jako tego, do którego należy ostateczna decyzja w sprawach kultu, wyposażenia i wyglądu świątyni. To monarcha ustanawia rodzaje ofiar oraz miejsce i sposób ich składania. Sam też podejmuje ofiarnicze czynności kapłańskie (16,12-15)⁵⁴, a nadto wydaje polecenia kapłanom, którzy we wszystkim okazują mu posłuszeństwo (16,16). Z tego tekstu wynika też, że z woli monarchy kapłani mieli ściśle określone powinności ofiarnicze spełniane w imieniu króla i ludu, które wykonywali w swej codziennej służbie w świątyni. Najwyższy kapłan wydaje się więc być jedynie królewskim urzędnikiem w kwestii kultu, który co prawda może wypełniać ściśle określone funkcje i praktyki kapłańskie, ale do ich ustanawiania czy modyfikowania potrzebuje autoryzacji władcy.

⁵² Jak podkreśla deuteronomista (2Krl 12,8-17), król pozbawił kapłanów dość dużej części dochodów i przeznaczył je na prace remontowe w świątyni, zaś nad finansami świątynnymi zlecił pieczę wyłącznie swemu sekretarzowi i arcykapłanowi. Co więcej, nadzór nad pracami remontowymi król powierzył nie kapłanom, lecz kierownikom robót i nadzorcom świątyni. O wiele bardziej przychylną dla arcykapłańskiego urzędu Jojady wersję tych wydarzeń prezentuje kronikarz w 2Krn 24,11-12.

⁵³ M. COGAN, *Imperialism and Religion. Assyria, Judah and Israel in the Eighth and Seventh Centuries B.C.E.* [SBL.MS 19], Missoula 1974, s. 73-77; H. SPIECKERMANN, *Juda unter Assur in der Sargonidenzeit* [FRLANT 129], Göttingen 1982, s. 366-369. Niektórzy sugerują, że nowy ołtarz w świątyni był aktem poddaństwa króla judzkiego wobec asyryjskiego monarchy lub jednym z elementów religijnej reformy Achaza próbującego wzmocnić znaczenie jerozolimskiego sanktuarium. W. ZWICKEL, «Die Kultreform des Ahas (2Kön 16,10-18)», *SJOT* 7:1993, s. 250-262.

⁵⁴ Achaz składa pierwszą ofiarę na wzniesionym z jego rozkazu ołtarzu w jerozolimskim sanktuarium w identyczny sposób, jak to uczynił Salomon podczas rytu konsekracji świątyni (1Krl 8,5.62-64; por. kapłańskie czynności namaszczenia nowego ołtarza wykonane przez Mojżesza w Kpł 8,10-17).

A więc instytucja kapłana w Judzie także w okresie podzielonej monarchii była mocno podporządkowana królowi, a kapłani świątyni jerozolimskiej wraz z ich zwierzchnikami mieli status królewskich urzędników i byli odpowiedzialni przed władcą za sposób, w jaki pełnili swą posługę, tak w zakresie praktyk kultu, jak też administrowania sanktuarium. Podobnie jak w okresie przedmonarchicznym i w tym czasie kapłani wraz z ich przełożonym nie mieli jurysdykcji poza świątynią oraz poza kwestiami dotyczącymi kultu i zarządzania sanktuarium. Co więcej, i w tym zakresie podlegali władcy, do którego należała wszelka inicjatywa i decyzyjność.

Ostatnią figurą kapłańską, która przykuwa uwagę deuteronomisty jest Chilkiasz, który wypełnia swą posługę za rządów Jozjasza i bierze aktywny udział w inicjacji oraz realizacji reformatorskich zabiegów władcy mających na celu wprowadzenie idei centralizacji kultu oraz wykorzenie wszelkich form idolatrii z terenów południowej Judy i części północnego Izraela. Chilkiasz aż trzykrotnie jest nazwany tytułem „arcykapłan” *hakkōhēn haggādōl*, dosłownie kapłan wielki (senior), kapłan najstarszy wiekiem i rangą (2Krl 22,4.8; 23,4; por. Joadą w 2Krl 12,11). Cechą wspólną z kapłanem Joadą jest nie tylko tytuł, ale też przydzielona mu przez Jozjasza funkcja skarbnika i nadzorca prac remontowych w świątyni, którą pełnił wraz z sekretarzem króla pisarzem Szafanem (22,3-4). Podobnie też jak Joadą i Uriasz, Chilkiasz jako arcykapłan nie posiadał autonomicznej władzy, a we wszystkich sprawach dotyczących życia religijnego, kultu i świątyni podlegał królowi. Chilkiasz wielokrotnie demonstruje uległość i posłuszeństwo wobec monarchy, natomiast sam z siebie, mocą swego urzędu, nie przedstawia żadnej inicjatywy. Nawet o fakcie znalezienia *Księgi prawa Bożego* podczas prac remontowych muru świątynnego Chilkiasz powiadamia władcę nie osobiście, lecz przez pośrednika, zostawiając w gestii króla kwestię interpretacji tego wydarzenia, bez jakiegokolwiek własnej opinii. Ta duchowa niemoc najwyższego kapłana spowodowała, że król posłał go wraz z najwyższymi swymi świeckimi urzędnikami po radę do prorokini Chuldy (22,11-20). Te wiersze są więc kolejnym dowodem wyższości instytucji króla i proroka nad urzędem kapłańskim w teologii deuteronomisty. Kapłan jest przez niego ukazany w księgach historycznych jako kustosz i nauczyciel woli Bożej, objawionej i utrwalonej w prawie (Pwt 17,18; 33,9b-10), zaś prorocy są żywymi ustami Jahwe, poprzez które Bóg objawia swą wolę wobec dokonujących się w teraźniejszości i mających się spełnić w przyszłości faktów i zdarzeń. I Chilkiasz więc, pomimo podkreślenia jego kapłańskiego urzędu, nie jest pokazany jako ten, który podejmuje i prowadzi inicjatywę odnowy duchowej i religijnej w kraju, lecz jako posłuszny wykonawca woli króla w tym względzie (2Krl 23,4nn)⁵⁵.

⁵⁵ Trzeba pamiętać, że najważniejszą dla deuteronomisty była wierność prawu i przymierzu z Jahwe. Wobec tej głównej religijnej powinności kult i służba świątynna schodziły zdecydowanie na drugi plan. Dlatego też odnowicielska aktywność Jozjasza oraz lojalność najwyższego kapłana Chilkiasza,

Podsumowując powyższą prezentację, należy stwierdzić, iż w deuteronomistycznych dziejach epoki monarchii w Izraelu i Judzie spotykamy się z konsekwentną i wielostopniową promocją instytucji króla i proroka, w świetle której urząd kapłański i jego najwybitniejsi przedstawiciele wypadają bardzo blado. Po lekturze ksiąg historycznych można stwierdzić, że na każdym etapie rodzącej się i rosnącej w siłę izraelskiej i judzkiej monarchii to król, a nie kapłan (arcykapłan) przewodzący rodom kapłańskim w Szilo, Nob, Betel, Dan, Samarii czy Jerozolimie, odpowiadał za religijny aspekt życia Izraelitów i funkcjonowanie sanktuariów i świątyń. Kapłani z ich najwyższymi przełożonymi nigdy nie odgrywali w epoce monarchii roli przywódców, byli najwyżej królewskimi administratorami kultu i świątyń i każdorazowo musieli przed nimi zdawać relację ze sposobu sprawowania swych urzędów. Choć bardzo rzadko, deuteronomista jednak podkreśla wagę niektórych aspektów kapłańskiej posługi oraz notuje ślady kapłańskiej teologii. Ten niewielki ukłon w stronę instytucji kapłana widać na czterech płaszczyznach. Po pierwsze, w wielu tekstach deuteronomista ukazuje władcę jako pełniącego funkcje kapłańskie (1Krl 8,10-11; 2Krl 16,15), podkreślając w ten sposób ich doniosłość, zasadność i skuteczność. Po drugie, prezentowane przez niego figury poszczególnych kapłanów, choć z pewnością niepierwszoplanowe w toczących się zdarzeniach, występują w całym jego dziele od Pwt 31,9 do 2Krl 25,18. Po trzecie, deuteronomista wyraźnie odróżnia od siebie funkcje kapłana od funkcji lewity, a więc zauważa wewnętrzną strukturę kapłanów oraz różnorodne możliwości realizowania ich misji. I w końcu, po czwarte, kwestię niegodnie sprawowanej funkcji kapłańskiej uważa za jedną z przyczyn narodowej tragedii Izraela (2Sm 2,27-36; 2Krl 23,5-9). Oto całościowy obraz kapłanów i kapłaństwa, jaki wyłania się z najobszerniejszej historiografii dziejów judzkiej i izraelskiej monarchii.

BIBLIOGRAFIA

ABBA R., «Priests and Levites in Deuteronomy», *VT* 27:1977, s. 257-267; McCONVILLE J., «Priesthood in Joshua to Kings», *VT* 49:1999, s. 73-87; EMERTON J., «Priests and Levites in Deuteronomy. An examination of dr G. Wright's theory», *VT* 12:1962, s. 129-138; FROLOV S., «Man of God and the Deuteronomist. Anti-Deuteronomistic Polemics in 1Sam 2,27-36», *SJOT* 20:2006, s. 58-76; HOFFMANN H.D., *Reform und Reformen*. Untersuchungen zu einem

sprowadzające się przede wszystkim do reformy zewnętrznej strony religijnego życia Izraelitów, nie odniosły zamierzonego skutku. Nie odwróciły one kary, którą Jahwe przygotował dla niewiernego ludu, lecz zdołały tylko na jakiś czas oddalić moment nadejścia Bożego gniewu.

Grundthema der deuteronomistischen Geschichtsschreibung [ATANT 66], Zürich 1980; NELSON, R., «The Role of the Priesthood in the Deuteronomistic History», w: J. EMERTON, *Congress Volume. Leuven 1989*, Leiden 1991, s. 132-147; NICHOLSON R., «Deuteronomy's Vision of Israel», w: D. GARRONE, F. ISRAEL, *Storia e tradizioni di Israele. Scritti in onore di J. Alberto Soggin*, Brescia 1991, s. 191-203; NOTH M., *The Deuteronomistic History*, Sheffield 1981; OLYAN M., «Zadok's Origins and the Tribal Politics of David», *JBL* 101:1982, s. 177-193; ROOKE D., «Kingship as Priesthood. The Relationship between the High Priesthood and the Monarchy», w: J. DAY, *King and Messiah in Israel and the Ancient Near East. Proceedings of the Oxford Old Testament Seminar [JSOT.S 270]* Sheffield 1998, s. 187-208; ROOKE D., *Zadok's Heirs. The Role and Development of the High Priesthood in Ancient Israel*, Oxford 2000; VERMEYLEN J., *La loi du plus fort. Histoire de la rédaction des récits davidiques de 1Samuel 8 à 1Rois 2* [BETHL 154], Leuven 2000; WÜRTHWEIN E., *Studien zum deuteronomistischen Geschichtswerk* [BZAW 227], Berlin 1994.